PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Gazeta Krakowska

KRAKÓW
21. IX. 1971 r.
Nr 224 (7328)

WTOREK

Rok XXIII
Cena 50 gr
Wyd. A

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Wywiad „Gazety Krakowskiej" z B. Wiereszczaginem

Rajd Leninowski piękną i wzruszającą imprezą

W Krakowie przebywa radca — minister pełnomocny ambasady radzieckiej w Warszawie BORYS WIERESZCZAGIN. W ubiegłą sobotę uczestniczył on w poroninskiej uroczystości, jaka odbyła się u stóp pomnika Lenina na zakończenie Międzynarodowego Rajdu Turystycznego „Szlakami Lenina", przemawiał do zebranych turystów, podkreślając znaczenie tej imprezy dla umocnienia i rozwoju przyjaźni polsko-radzieckiej.

Korzystając z pobytu ministra Wiereszczagina w naszym mieście zwróciliśmy się doń z prośbą o rozmowę, którą zamieszczamy w „Gazecie".

— *Jak Towarzysz Minister ocenia Rajd Leninowski? Jakie wrażenia wywozicie z ziemi krakowskiej, gdzie niedawno turyści wędrowali szlakami wysokogórskimi, by na końcu wielkiej imprezy turystycznej manifestować na rzecz przyjaźni polsko-radzieckiej, na rzecz przyjaźni między narodami.*

— Muszę powiedzieć na początku, że już po raz trzeci uczestniczę w zakończeniu owej pięknej imprezy. Byłem w Poroninie w roku 1967, w 1970, byłem kilka dni temu. Uważam, że jest to bardzo piękna impreza, pełna wielu uroków turystycznych, impreza, w czasie której ludzie okazują szacunek dla wielkości idei Lenina, realizują ideę przyjaźni polsko-radzieckiej. Za każdym razem mego pobytu pod polskimi Tatrami z żywym wzruszeniem przeżywam to swoiste turystyczne święto. Spotykają się tutaj przedstawiciele wielu zakładów pracy — przede wszystkim tych, które noszą imię Lenina — nowohuckiego kombinatu, kopalni w Wesołej i stoczni w Gdańsku, przedstawiciele Zakładów Cegielskiego z Poznania, robotnicy Katowic iw szystkich większych ośrodków przemysłowych w Polsce. Powiedziałbym o tej imprezie tak — odbywa się ona w pięknym, podniosłym nastroju. I ten nastrój udziela się wszystkim jej uczestnikom.

— *Towarzysz Minister z pewnością odwiedza Muzeum Lenina w Poroninie i dom Lenina w Białym Dunajcu. Co możecie powiedzieć o tych placówkach, o ich ekspozycji?*

— Oczywiście odwiedzam te muzea i mogę wyrazić radość, że przybliżają one tysiącom ludzi postać Lenina, pozwalają tym tysiącom obcować blisko z wielkim rewolucjonistą. Szczególnie dużo wysiłku włożono w ekspozycję w okresie obchodu setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina.

— *A co Towarzysz Minister może powiedzieć o wystawie w krakowskim Muzeum Lenina?*

— Jest to ekspozycja bardzo piękna, nowoczesna. Zgromadzono tam szereg eksponatów — fotokopii, obrazów, zdjęć, które w sposób niezwykle pożyteczny informują zwiedzających o życiu Lenina ze szczególnym uwzględnieniem Jego pobytu na ziemi polskiej.

Dziękujemy Towarzyszowi Ministrowi za rozmowę, mając nadzieję, że odwiedzi on jeszcze nie jeden raz gród podwawelski.

Rozmawiał:
OLGIERD JĘDRZEJCZYK

Dalsze zacieśnienie wszechstronnej współpracy

Przyjacielska wymiana poglądów przywódców Polski i NRD

(INF. WŁ.). Przebywającego w Krakowie radcę-ministra pełnomocnego ambasady radzieckiej w Polsce BORYSA WIERESZCZAGINA przyjął wczoraj I sekretarz KW PZPR JÓZEF KLASA. Tego samego dnia radzieckiego dyplomatę gościł przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa JERZY PĘKALA.

(J)

WARSZAWA (PAP)

W związku ze spotkaniem przywódców Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej opublikowany został następujący komunikat:

I

Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — **Edwarda Gierka** oraz członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR i prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — **Piotra Jaroszewicza** przebywali w Polsce w dniach od 18 do 20 bm.: I sekretarz Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — **Erich Honecker**, członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego SED i przewodniczący Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej — **Willi Stoph**, członek Biura Politycznego KC SED i pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD — **Horst Sindermann** oraz zastępca członka KC SED i zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD — **Kurt Fichtner.**

Głównym celem uzgodnionego wcześniej spotkania była przyjacielska wymiana poglądów na tematy będące przedmiotem zainteresowania obydwu stron, a zwłaszcza sprawy związane z zacieśnieniem wszechstronnej współpracy między PZPR i SED, między PRL i NRD.

W trakcie spotkań i rozmów, które przebiegały w serdecznej atmosferze, Edward Gierek poinformował o przygotowaniach do VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, podkreślił wielkie wysiłki polskiej klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, zmierzające poprzez wykonanie narodowego planu gospodarczego do pomyślnej realizacji programu budownictwa socjalistycznego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Erich Honecker poinformował o realizacji uchwał VIII Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przyjętych z wielkim entuzjazmem i przekształconych w czyn, dzięki powszechnej aktywności i inicjatywie społeczeństwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Obie strony z uznaniem wskazały na sukcesy w rozwijaniu społeczeństwa socjalistycznego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i w Niemieckiej Republice Demokratycznej, osiągnięte dzięki konsekwentnej realizacji polityki partii marksistowsko-leninowskich.

II

Obie strony stwierdziły z zadowoleniem pomyślny rozwój braterskiej współpracy we wszystkich dziedzinach pomiędzy Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą a Niemiecką Socjalistyczną Partią Jedności, pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną, zgodnie z zasadami socjalistycznego internacjonalizmu, z korzyścią dla obu państw i narodów. Zawarte między obydwoma krajami układy i porozumienia stworzyły możliwości znacznego rozszerzenia i pogłębienia stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych oraz współpracy naukowo-technicznej pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Kompleksowy program przyjęty na XXV Sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, stwarza dalsze i jeszcze większe możliwości rozwoju wszechstronnej współpracy między Polską i NRD, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej.

W trakcie rozmów stwierdzono z zadowoleniem, że ministerstwa przemysłowe, zjednoczenia i kombinaty podjęły intensywne prace dla wykonania uzgodnień przyjętych przez przewodniczących Rad Ministrów obu krajów z dnia 16 lipca 1971 r. Dotyczy to zwłaszcza takich problemów, jak realizacja wspólnych inwestycji na zasadach obopólnych korzyści m. in. budowa przędzalni bawełny i zakładu łożysk tocznych jak również budowa lub rozbudowa zakładów tekstylnych w PRL, długofalowa koordynacja inwestycji w wybranych gałęziach przemysłu chemicznego, kompleksowa współpraca w dziedzinie elektroniki, wyposażenia statków, jak również naukowa współpraca i kooperacja produkcyjna w budownictwie mieszkaniowym i przemysłowym.

Obie strony uzgodniły przedsięwzięcia służące pogłębieniu współpracy w dziedzinie badań naukowych i produkcji maszyn, elektrotechniki, elektroniki oraz w innych dziedzinach, ważnych z punktu widzenia gospodarki narodowej.

III

Uczestnicy spotkania ponownie potwierdzili decydujące znaczenie dalszego umocnienia jedności wspólnoty państw socjalistycznych a w szczególności zespolenia bratnich krajów — ze Związkiem Radzieckim, główną siłą systemu socjalistycznego. Wyrazili swe zdecydowanie umacniania obronnego sojuszu — państw Układu Warszawskiego oraz wszechstronnego rozwijania socjalistycznej integracji gospodarczej poprzez realizację programu przyjętego na XXV

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Dzisiaj rozpoczyna obrady XXVI sesja ONZ

Świat oczekuje uchwalenia ważnych dokumentów

21 bm., we wtorek o godzinie 15 czasu nowojorskiego, rozpoczyna obrady XXVI sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Niewiele było w historii ONZ sesji, na które świat czekałby z tak wielkim zainteresowaniem i nadziejami. Decyduje o tym kilka elementów, wśród których na czoło wysuwa się możliwość podjęcia przez sesję uchwały zwracającej Chinom Ludowym ich prawowite miejsce w ONZ oraz możliwość uchwalenia szeregu ważnych dokumentów i zaleceń wzmacniających międzynarodowe bezpieczeństwo. Sesja ma ponadto dokonać wyboru nowego sekretarza generalnego organizacji.

Prace Zgromadzenia Ogólnego będą się prawdopodobnie koncentrować wokół problemu bezpieczeństwa i rozbrojenia. Przewiduje się, że Zgromadzenie Ogólne podejmie w tej dziedzinie kilka konkretnych postanowień, w tym najprawdopodobniej zatwierdzi przygotowany już przez genewską konferencję rozbrojeniową — tekst konwencji o zakazie użycia, produkcji i składowania broni bakteriologicznej.

Oczekuje się, że sesja uchwali odpowiedni dokument wzywający kraje świata do podpisywania i ratyfikacji tak ważnego porozumienia, jakim jest zatwierdzony w 1963 r. układ o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej. Do układu tego przystąpiło do tej pory około 100 państw, a ratyfikowało go niewiele ponad 60 parlamentów.

Jednym z problemów, jaki stanie przed sesją, będzie konieczność ponownego rozpatrzenia kryzysu na Bliskim Wschodzie. Izrael już od 5 lat nie chce się podporządkować rezolucjom ONZ, nakazującym temu krajowi wycofanie wojsk z terenów należących do krajów arabskich.

Min. S. Jędrychowski udał się do Nowego Jorku

Na rozpoczynającą się 21 września br. w Nowym Jorku XXVI sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ odlecieli 20 bm: przewodniczący delegacji PRL — minister spraw zagranicznych — **Stefan Jędrychowski** i zastępca przewodniczącego delegacji — wiceminister spraw zagranicznych **Józef Winiewicz.**

„Polska 2000"

Prognozy zatrudnienia i kształcenia

WARSZAWA (PAP

20 bm. odbyła się sesja naukowa Komitetu Badań i Prognoz PAN „Polska 2000", poświęcona prognozom rozwoju zatrudnienia i kształcenia. W sesji zorganizowanej przy współudziale Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, oraz GUS uczestniczyli specjaliści z dziedziny demografii, statystyki, ekonomii i planowania.

Tematyka obrad dotyczyła niezmiernie ważnej problematyki, a mianowicie tego, jak będzie wzrastać ludność Polski w najbliższym 5-leciu i w dalszej perspektywie i jakie stąd wynikają wnioski dla polityki i struktury zatrudnienia oraz polityki w dziedzinie oświaty i reformy jej systemu. Problematyka obrad wiąże się więc ściśle z toczącą się dyskusją nad Wytycznymi na VI Zjazd Partii.

Wiceminister Józef Czyrek wśród dziennikarzy krakowskich

(INF. WŁ.). W Krakowskim Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką" wiceminister spraw zagranicznych PRL **Józef Czyrek** spotkał się z dziennikarzami „Gazety Krakowskiej" i innych bratnich redakcji naszego miasta.

Pracownicy prasy, radia i telewizji przedstawili wiceministrowi Czyrkowi szereg istotnych pytań dotyczących kierunku polskiej polityki zagranicznej, państwa, które buduje socjalizm, opiera swą politykę sojuszu o niewzruszoną przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, wielkim mocarstwem światowym. Pytania dotyczyły szeregu ważnych problemów europejskich — w tym stosunków ZSRR — NRF, Polska — NRF, azjatyckich i afrykańskich. Józef Czyrek podkreślił istotne, głębokie znaczenie wewnętrznej sytuacji politycznej dla kształtu naszej polityki zagranicznej. Współczesne zadania w dziedzinie umocnienia ekonomiki Polski Ludowej mają znaczenie również dla dalszego rozwoju tych realnych pociągnięć naszego państwa, które widzi w wymianie gospodarczej i kulturalnej, drogę do umocnienia pokoju w Europie i na całym świecie.

Wiceminister Józef Czyrek podkreślił pożyteczność spotkania z dziennikarzami, którzy uznali w fakcie rozmowy z przedstawicielem resortu spraw zagranicznych zapowiedź żywego i szerszego dialogu.

☆

Wiceminister Józef Czyrek spotkał się również z uczestnikami seminarium wykładowców nauk politycznych wyższych uczelni Polski południowej, które odbyło się w Osieczanach. I tam charakter spotkania polegał na żywej wymianie poglądów, na stawianiu pytań, na które wyczerpująco odpowiedział zastępca kierownika resortu spraw zagranicznych.

(Olg. Jędz.)

Mieszkańcy stolicy Malajzji Kuala Lumpur ratują swój dobytek z domów zalanych powodzią, która nawiedziła to miasto 19 bm.
CAF — AP — telefoto

Ze świata

Referendum w Sudanie

KAIR (PAP)

W poniedziałek w Chartumie i innych dużych miastach Sudanu zakończyło się 6-dniowe referendum, w którym ludność miała zatwierdzić gen. Nimeiriego na stanowisku szefa państwa. Na prowincji referendum trwać będzie jednak do 29 bm.

Odroczone spotkanie

BERLIN (PAP)

Strona zachodnioberlińska odwołała przewidzianą na środę kolejną rundę rozmów między przedstawicielem Senatu tego miasta **Ulrichem Muellerem** i sekretarzem stanu NRD, **Guenterem Kohrtem.** Jako powód podano problemy wewnętrzne. Termin kolejnego spotkania Kohrt — Mueller zostanie ustalony później.

ChRL zakupi samoloty „Concorde"?

PARYŻ (PAP)

W poniedziałek udał się do Pekinu francusko - brytyjski zespół ekspertów w związku z poważnym zainteresowaniem chińskiego przemysłu lotniczego kwestią ewentualnego zakupienia samolotów typu „Concorde".

Francuski i brytyjski przemysł lotniczy uważa ChRL za jeden z najważniejszych rynków zbytu dla swej produkcji.

20 bm. do Warszawy przybyła kolumna 20 samochodów z pierwszą cegłą dla Zamku Królewskiego. Ciężarówki przywiozły do stolicy 30 tys. sztuk cegły wypalonej dla Zamku przez prywatnych wytwórców z Kraśnika Lubelskiego.

Na zdjęciu: podczas wyładunku kraśnickiej cegły na terenie budowy Zamku.

CAF — Szyperko — telefoto

Rośnie lista uczestników Czynu Zjazdowego

Deklaracja wartości milionów złotych

(Inf. wł.). Z każdym dniem rozszerza się lista uczestników Czynu Zjazdowego. Ludzie pracy naszego regionu swymi deklaracjami, których wartość sięga milionów złotych, wyrażają poparcie dla programu rozwoju Polski, ukazanego w Wytycznych do dyskusji przed VI Zjazdem. Zobowiązania mają bowiem na celu przyspieszenie realizacji tego programu.

Do grupy realizatorów Czynu Zjazdowego dołączyła załoga **Zarządu Robót Wykończeniowych Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina,** która zadeklarowała wykonanie w tym roku dodatkowych robót wartości 5 mln zł.

Pracownicy **Zakładu Inwestycji i Projektowania przy Wojewódzkim Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska"** zobowiązali się do opracowania — w czynie społecznym — i przekazania inwestorowi przed rozpoczęciem obrad VI Zjazdu — kompletnej dokumentacji projektowo-kosztorysowej szkoły podstawowej w Wilczycach w powiecie limanowskim.

Reprezentanci wszystkich pionów nieuspołecznionego rzemiosła i usług, zebrani na naradzie w Wojewódzkim Komitecie Stronnictwa Demokratycznego zadeklarowali udział w Czynie Zjazdowym. Dodatkowe środki materialne, uzyskane w trakcie realizacji Czynu, krakowskie rzemiosło postanowiło przeznaczyć na pomoc w rozwiązywaniu szczególnie nabrzmiałych problemów socjalnych — „doposażenie" szpitali, domów dziecka, domów starców itp.

O wykonaniu zobowiązań podjętych w okresie po VII Plenum KC PZPR, meldują **ZMS-owcy Węzła PKP Płaszów — Prokocim.** Ich czyn społeczny, wartości 116 tys. zł, wydatnie przyczynił się do poprawy warunków pracy Węzła. (wb)

Cenniejsze ponad wartość obliczoną w złotówkach zobowiązanie podjęła załoga **Wadowickiego Przedsiębiorstwa Budowlanego.** O 15 dni skrócony zostanie termin budowy bloku mieszkalnego dla 75 rodzin w Andrychowie. Na 15. XI. br. czyli także o 15 dni wcześniej wyznaczono termin oddania Zakładu Wylęgu Drobiu w Suchej Beskidzkiej. Dodatkowo do portfelu robót trafiły 3 inwestycje: dom stażysty dla ZEO Wadowice, hotel komunalny w Myślenicach oraz zlewnia mleka w Sidzinie.

Roczny plan przerobu WPB chce przekroczyć o 2 proc. tj. 3 mln zł. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że WPB słynie w rejonie z solidności, uzyskując przez komisje odbioru robót oceny w granicach: dobra — bardzo dobra. (k-b)

Red. Z. Guzowski

laureatem nagrody SDP

WARSZAWA (PAP)

Obok głównych, ustanowionych przez ZG Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich nagród za twórczość dziennikarską w 1970 r. (nagrody im. Bolesława Prusa i im. Juliana Bruna) — nagrody i wyróżnienia przyznały także poszczególne kluby twórcze SDP.

M. in. Klub Łączności z Czytelnikami i Radiosłuchaczami przyznał nagrodę indywidualną dziennikarzowi „Gazety Krakowskiej" red. **Zbigniewowi Guzowskiemu.**

W Klubie Publicystyki Polityczno-Społecznej I nagrodę przyznano red. **Maciejowi Szumowskiemu** z TV Kraków.

Masowa ewakuacja wojsk sajgońskich z Mai Loc, gdzie 18 bm. doszło do zaciętych walk z partyzantami południowowietnamskimi. Wojska sajgońskie poniosły duże straty.

CAF — UPI — telefoto

Minister E. Sznajder o zaopatrzeniu rynku

Ilościowo — tak, asortymentowo — nie

Red. A. Stanowski donosi z Jesiennych Targów Krajowych

Do dobrej tradycji Poznańskich Targów należą konferencje prasowe ministra handlu wewnętrznego, Edwarda Sznajdra, który przedstawia najbardziej aktualne problemy krajowego rynku. Również i tegoroczna konferencja dostarczyła wiele ciekawych materiałów, tym bardziej, że sprawom rynku nadano obecnie odpowiednią wagę. A że problem to istotnie niebagatelny, wystarczy sięgnąć do danych GUS-u, które mówią o wysokiej dynamice siły nabywczej ludności. W ciągu 8 miesięcy br. płace w całym kraju były wyższe o 8,8 proc., niż w analogicznym okresie ub. r. Oczywiście musiało to pociągnąć za sobą znaczny wzrost obrotów (sprzedaż detaliczna wzrosła o 8 proc., a w gastronomii o 10 proc.). Chodziło więc o utrzymanie równowagi rynkowej. Rada Ministrów zobowiązała wszystkie resorty gospodarcze i prezydia rad narodowych do maksymalnego zwiększenia dostaw towarów do sklepów. Batalia o utrzymanie równowagi rynkowej w rezultacie została wygrana. Poszczególne resorty, realizując ustalenia Rady Ministrów zgłosiły w tym roku dodatkowe dostawy rzędu 7 miliardów złotych. To niemało, tym bardziej, że ponadplanowa produkcja objęła tylko te wyroby, których rzeczywiście brakowało w sklepach.

Oczywiście trudno mówić jeszcze o idealnej sytuacji rynkowej. Minister Sznajder nie ukrywał, że dostosowanie dostaw pod względem asortymentowym pozostawia jeszcze wiele do życzenia (wystarczy tu wymienić choćby wyroby przemysłu dziewiarskiego i odzieżowego). Obrońcą naszych interesów musi być handel. To na niego spada obowiązek wywierania takiego nacisku na producentów, aby dostarczali wyroby, na które czeka klient. Dopóki w kraju nie będziemy mieli rynku konsumenta (obecnie mimo pewnych zmian stroną dyktującą jest nadal jeszcze przemysł), będziemy ciągle narzekali na zaopatrzenie sklepów.

HANDEL MUSI PRACOWAĆ LEPIEJ

Brak należytej współpracy między hurtem a detalem jest przyczyną braku tych towarów w sklepach, których pod dostatkiem jest w magazynach. Cóż z tego, że przemysł będzie z każdym rokiem produkował coraz więcej lepszych

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

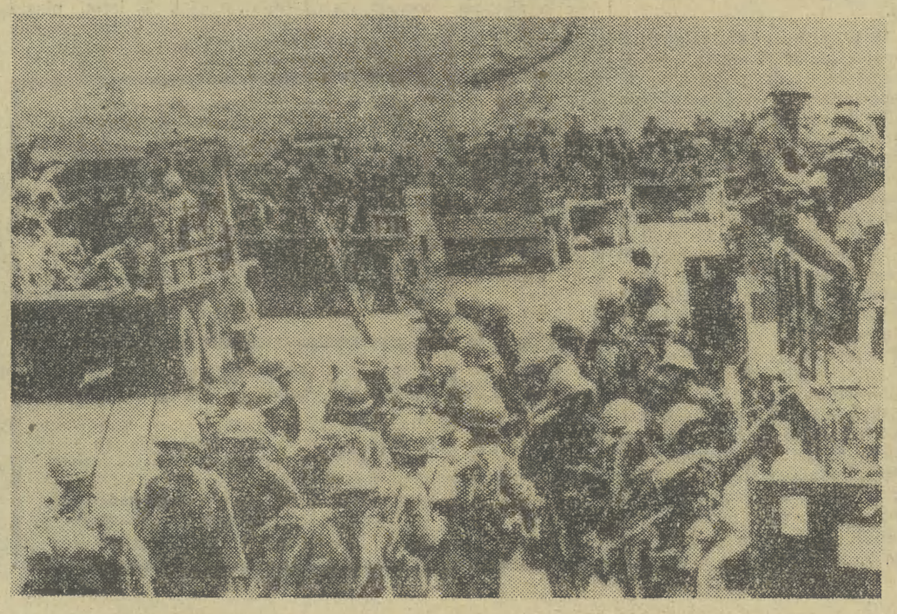

Drogowskazy

PARTIA W SPOŁECZEŃSTWIE

Rola partii w naszym społeczeństwie, sprecyzowana w Wytycznych, jest wyrazem leninowskiej analizy sytuacji politycznej w kraju i struktury klasowej narodu polskiego w obecnym okresie.

Partia spełnia kierowniczą rolę w społeczeństwie i stanowi główny ośrodek jednoczący i aktywizujący wszystkie siły narodu do osiągnięcia wyznaczonych celów. Ta kierownicza rola nie polega jednak na bezpośrednim zarządzaniu i wyręczaniu organów państwa socjalistycznego, lecz na politycznej inspiracji, na organizowaniu ludzi pracy do udziału w rządzeniu. **Zadaniem partii jest zapewnienie zgodności funkcjonowania aparatu państwowego z ideologicznymi zasadami marksizmu i podstawowymi interesami narodu. Przede wszystkim zaś jego przodującej siły: klasy robotniczej.**

Nasz ustrój państwowy pod względem swej klasowej treści jest dyktaturą proletariatu. Oznacza to eliminację wpływu wrogich socjalizmowi sił na bieg spraw publicznych i niedopuszczalność tzw. „wolnej gry sił", lansowanej przez teorie liberalno-burżuazyjne. Jednocześnie jednak nasze zasady ustrojowe — co zasługuje na szczególne podkreślenie — stwarzają warunki najpełniejszego rozwoju demokracji dla wszystkich ludzi pracy.

Wzorcem tej demokracji powinna być przede wszystkim sama partia. Jej statut stwarza szerokie możliwości działania zgodnie z leninowskimi normami demokracji wewnątrzpartyjnej. Zawarte są w nim postanowienia, które mówią wyraźnie o potrzebie szerokiej dyskusji wśród towarzyszy przed podjęciem każdej decyzji. Podkreśla on zasadę kolegialności i nadrzędną rolę wybranych przez masy członkowskie władz i instancji partyjnych. Precyzuje kryteria centralizmu demokratycznego gwarantującego, zapewniającego swobodną dyskusję i konfrontację poglądów i koncepcji przed podjęciem uchwał, a jednocześnie obowiązek wykonywania podjętych uchwał przez każdego członka PZPR.

Postanowienia Statutu PZPR podkreślają znaczenie krytyki w życiu partii i zobowiązują władze partyjne do respektowania oddolnej kontroli i opinii partyjnej.

Wytyczne na VI Zjazd PZPR jeszcze raz podkreślają znaczenie tych norm statutowych i przypominają o konieczności ścisłego ich przestrzegania na wszystkich szczeblach. **Jednocześnie zaś formułują nowe wnioski mające na celu pogłębienie demokracji wewnątrzpartyjnej i przeciwdziałanie niebezpieczeństwu jej naruszania, które występowało przed VII Plenum KC.** W myśl Wytycznych nieodzowne jest zwiększenie rangi i funkcji kontrolnych wybranych przez masy członkowskie instancji partyjnych. **Chodzi tu przede wszystkim o podniesienie rangi Komitetu Centralnego. Wytyczne zawierają postulat, aby Biuro Polityczne i Sekretariat KC, a także Rząd PRL składały na plenach KC sprawozdania ze swej działalności.** Aby Komitet Centralny kontrolował, jak wykonane są uchwały zjazdów partii. Taka praktyka stanowi dodatkową gwarancję, że w przyszłości nie powtórzą się już praktyki forsowania przez jednostkę czy kilku działaczy — decyzji sprzecznych z ogólną linią partii i z opinią publiczną.

Przestrzegająca z całą konsekwencją leninowskich norm partia — jest jednocześnie najbardziej aktywnym rzecznikiem pogłębienia demokracji socjalistycznej w życiu publicznym. Oznacza to dalsze przezwyciężanie administracyjno-biurokratycznych metod kierowania państwem i jego organami. Respektując samodzielność tych organów — partia nadaje polityczny kierunek ich działalności przez pracujących w nich PZPR-owców. Odnosi się to w jeszcze większym stopniu do ciał przedstawicielskich, mających prawne kompetencje do bezpośredniego ustalania kierunków działania i do kontroli aparatu urzędniczego. **Członkowie PZPR działający w Sejmie, radach narodowych, organizacjach społecznych i samorządowych swoją aktywnością, inicjatywą i znajomością nastrojów społecznych powinni stwarzać jak najlepszy klimat dobrej roboty i szacunku dla obywatela.**

W myśl tych zasad partia wysuwać będzie na odpowiedzialne stanowiska najlepiej przygotowanych zawodowo i ideowo związanych z ustrojem działaczy partyjnych i bezpartyjnych. Rozwijanie owocnego dialogu z bezpartyjnymi, otaczanie opieką ludzi ofiarnych i z inicjatywą — niezależnie od przynależności partyjnej — oto warunek autorytetu i uznania partii w całym społeczeństwie.

Wiąże się z tym przestrzeganie praworządności socjalistycznej, zdecydowane przeciwdziałanie przejawom protekcjonizmu, egzekwowanie od każdego jednakowej odpowiedzialności bez względu na zajmowane stanowisko.

Działając według tych reguł demokracji, partia coraz skuteczniej mobilizować będzie wolę i energię całego narodu do wykonania wytyczonych celów. (lw)

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

Z kraju

(p) **KIEROWNICY WYDZIAŁÓW** rolnictwa i leśnictwa prezydiów WRN radzili 20 bm. w Ministerstwie Rolnictwa nad środkami i kierunkami działania, jakie należy podjąć dla zapewnienia dalszej intensyfikacji produkcji rolniczej, zwłaszcza zwierzęcej. Obradom przewodniczył min. J. Okuniewski.

W RYNII K/WARSZAWY rozpoczęła się wczoraj dwudniowa narada aktywu polityczno-gospodarczego resortu budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych poświęcona omówieniu zadań resortu w latach 1971—75 w świetle Wytycznych KC na VI Zjazd Partii. W obradach bierze udział wicepremier Franciszek Kaim.

GŁÓWNE KIERUNKI działalności związkowej w celu pełnej realizacji programu poprawy zaopatrzenia rynku w artykuły żywnościowe, zawartego w Wytycznych na VI Zjazd PZPR — były tematem plenarnego posiedzenia ZG ZZ Pracowników Przemysłu Cukrowniczego, które odbyło się 20 bm. w Warszawie.

Ze świata

W PONIEDZIAŁEK odbyło się w Moskwie spotkanie delegacji KPZR, której przewodniczył sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew z przebywającą w ZSRR delegacją Komunistycznej Partii Japonii na czele z przewodniczącym prezydium KC KPJ, Kendżi Mijamoto.

OPUBLIKOWANY na zakończenie wizyty w ZSRR króla Mohammada Zahir Szaha komunikat radziecko-afgański stwierdza, że stanowiska ZSRR i Afganistanu wobec najważniejszych aktualnych problemów międzynarodowych są zbieżne lub bliskie.

AMBASADOR NADZWYCZAJNY i pełnomocny PRL w Jugosławii Janusz Burakiewicz złożył w ubiegłym tygodniu wizytę oficjalną w Socjalistycznej Republice Chorwacji, gdzie przeprowadził rozmowy z przedstawicielami władz partyjnych i administracyjnych republiki.

W PONIEDZIAŁEK odbyło się w Sofii spotkanie prezesa Naczelnego Komitetu ZSL Stanisława Gucwy z sekretarzem generalnym Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego (BZNS) Georgi Trajkowem.

DO TOKIO udała się radziecka delegacja handlowa, która sfinalizuje rozmowy związane z podpisaniem nowego porozumienia handlowego między Związkiem Radzieckim i Japonią na lata 1971—75.

WEDŁUG DANYCH FBI w ub. roku liczba przestępstw w USA wzrosła o 12 proc. a w ostatnim 10-leciu o 176 proc. Oznacza to, że przestępczość rosła czternaście razy szybciej niż liczba ludności.

Przyjacielska wymiana poglądów przywódców Polski i NRD

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Socjalistyczna integracja gospodarcza ma decydujące znaczenie dla przyspieszenia rozwoju całej naszej wspólnoty jak i każdego bratniego kraju.

Podkreślono doniosłe znaczenie umocnienia jedności i zwartości międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego na platformie marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu, współdziałania wszystkich sił antyimperialistycznych, zgodnie z uchwałami międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie w 1969 r.

Uczestnicy rozmów dali wyraz swemu głębokiemu zadowoleniu z nowych sukcesów osiągniętych w wyniku realizacji uzgodnionej polityki państw wspólnoty socjalistycznej, posiadającej ogromne znaczenie dla pokoju i odprężenia w Europie i w świecie.

Poważnym krokiem na drodze realizacji polityki pokojowego współistnienia w stosunkach pomiędzy państwami socjalistycznymi i kapitalistycznymi było czterostronne porozumienie w sprawie Berlina zachodniego z dnia 3 września 1971 r.

Porozumienie to jest rezultatem przede wszystkim konsekwentnej, leninowskiej polityki zagranicznej Związku Radzieckiego. Przedstawiciele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z uznaniem podkreślili fakt, że również Niemiecka Republika Demokratyczna wniosła ze swej strony poważny wkład do osiągnięcia czterostronnego porozumienia w sprawie Berlina zachodniego.

Przywódcy polscy i NRD z zadowoleniem przyjęli wyniki rozmów pomiędzy sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem a kanclerzem federalnym NRF Willy Brandtem, które mieć będą doniosły wpływ na pogłębienie procesu odprężenia, normalizacji stosunków, umocnienia pokoju i bezpieczeństwa europejskiego. Rezultaty tych rozmów są zgodne z żywotnymi interesami PRL i NRD oraz zasadniczym kierunkiem ich polityki zagranicznej.

Obie strony stoją na stanowisku, iż w interesie bezpieczeństwa i współpracy w Europie leży jak najszybsza ratyfikacja zawartych w 1970 r. układów pomiędzy ZSRR i PRL a NRF. Dalszym postępem na tej drodze byłoby uznanie przez NRF układu monachijskiego za nieważny od samego początku.

Obie strony potwierdziły, że ustanowienie, zgodnie z prawem międzynarodowym, równoprawnych stosunków wszystkich państw z Niemiecką Republiką Demokratyczną, a także przyjęcie NRD i NRF do ONZ i innych organizacji międzynarodowych stanowi dojrzałą konieczność naszych czasów.

Uczestnicy spotkania wyrazili przekonanie, że obecnie istnieją dogodne warunki dla zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. W związku z tym należy jak najrychlej podjąć wielostronne prace przygotowawcze do tej konferencji, dla których stworzona została już dostateczna baza, zwłaszcza w postaci konstruktywnych propozycji przedstawionych przez kraje Układu Warszawskiego.

Przedstawiciele PRL i NRD potwierdzili swoją solidarność z bohaterską walką narodu wietnamskiego oraz narodów Kambodży i Laosu przeciwko agresji imperialistycznej, udzielając zdecydowanego poparcia dla 7-punktowego programu Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego.

Obie strony wyraziły swoje poparcie dla walki narodów arabskich o likwidację skutków agresji Izraela, zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 roku.

Erich Honecker i Willi Stoph zaprosili delegację partyjno-rządową PRL do złożenia wizyty w NRD. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

*

Rozmowy, w których ze strony NRD udział wzięli: I sekretarz KC SED, **Erich Honecker**, członek Biura Politycznego KC SED, przewodniczący Rady Ministrów — **Willi Stoph**, członek Biura Politycznego KC SED, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów — **Horst Sindermann** i zastępca członka KC SED, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów — **Kurt Fichtner**, a ze strony polskiej: I sekretarz KC PZPR — **Edward Gierek**, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — **Piotr Jaroszewicz**, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Jan Szydlak**, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Józef Tejchma**, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — **Mieczysław Jagielski** i członek KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów **Eugeniusz Szyr**, wykazały pełną zgodność poglądów we wszystkich omawianych sprawach. Uczestnicy ocenili swoje spotkanie jako potwierdzenie wspólnoty celów obu partii, przyjaźni i sojuszu pomiędzy obydwoma państwami i narodami.

P. Jaroszewicz na plenum stołecznej organizacji partyjnej

WARSZAWA (PAP)

20 bm. w gmachu KC obradowało Plenum Komitetu Warszawskiego PZPR poświęcone omówieniu niektórych problemów pracy warszawskiej organizacji partyjnej przed VI Zjazdem PZPR.

W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, premier — **Piotr Jaroszewicz.**

Zabierając głos P. Jaroszewicz, ustosunkował się do wielu zagadnień, w szczególności dotyczących rozwoju Warszawy, jako stolicy socjalistycznego kraju.

Rozkaz gen. Sadeka

Armia egipska w pełnej gotowości bojowej

Pierwsze posiedzenie nowego rządu egipskiego

KAIR (PAP)

Agencja MENA donosi, że egipskie siły zbrojne stacjonujące wzdłuż 160 km frontu nad Kanałem Sueskim otrzymały w poniedziałek rozkaz natychmiastowego odparcia ognia wszelkiej izraelskiej prowokacji. Rozkaz ten został wydany przez ministra wojny Gen. Sadeka po ostatnich próbach izraelskiego lotnictwa przedostania się w egipską przestrzeń powietrzną. Agencja MENA dodaje, że wojska egipskie znajdują się w pełnej gotowości bojowej.

KAIR (PAP)

W poniedziałek odbyło się w Kairze pierwsze posiedzenie nowego rządu egipskiego, sformowanego w niedzielę wieczorem przez Mahmuda Fauziego. Posiedzeniu przewodniczył prezydent ARE, Anwar Sadat.

Nowy gabinet został utworzony po zatwierdzeniu w ogólnokrajowym referendum stałej konstytucji ARE. W skład rządu wchodzi, oprócz premiera, czterech wicepremierów, 23 ministrów i jeden wiceminister.

Prezydent Sadat powołał także Radę Prezydencką, w której skład wchodzi sześciu doradców.

Specjalnym dekretem prezydenckim Husejn el-Szafei został ponownie mianowany wiceprezydentem Arabskiej Republiki Egiptu.

*

Dokonując oceny nowego rządu egipskiego, kairscy obserwatorzy polityczni podkreślają trzy jego cechy charakterystyczne. Na czoło wysuwają oni dążenie nowej ekipy do zacieśnienia stosunków ze Związkiem Radzieckim. Zdaniem agencji zachodnich, o takiej linii świadczyłaby m. in. nominacja byłego ambasadora egipskiego w ZSRR, Murada Galeba na stanowisko ministra stanu do spraw zagranicznych, ze szczególnym powierzeniem mu spraw stosunków egipsko-radzieckich. Poza tym obserwatorzy podkreślają wzrost osobistej kontroli prezydenta Sadata nad rządem, co przejawia się w utworzeniu sześcioosobowej Rady Prezydenckiej, złożonej z doradców, nadzorujących najważniejsze sektory życia państwowego. Innym wreszcie elementem jest dążenie do zahamowania biurokracji i uproszczenia administracji kraju.

*

KAIR (PAP)

Jak informuje kairski dziennik „Al Ahram" nowym ambasadorem Arabskiej Republiki Egiptu w Moskwie został mianowany Jahia Abdel Kader. Zastąpi on Mohammeda Murad Galeba, który objął urząd ministra stanu do spraw zagranicznych w nowo powołanym gabinecie premiera Mahmuda Fauzi.

20-lecie PWN

Wydanych ponad 20 tys. tytułów książek, ponad 7 tys. tytułów czasopism, zużytych 380 tys. arkuszy wydawniczych — tak w statystycznym skrócie wygląda dorobek Państwowego Wydawnictwa Naukowego, które obchodzi 20-lecie swej działalności.

Otwarta wczoraj z tej właśnie okazji wystawa książek, skryptów i czasopism zorganizowana przez PWN przy współpracy Muzeum Historycznego i PP „Dom Książki" nie gromadzi co prawda całego dorobku Wydawnictwa, ale informuje w skrócie o kierunkach jego zainteresowań, działalności, o osiągnięciach.

Obok znanych tytułów można tu spotkać rzadkości bibliofilskie. Tylko 850 egzemplarzy liczy nakład pięknie wydanej monografii: Stanislaus Polonus — Polski drukarz i wydawca wczesnej doby w Hiszpanii. To dzieło nie dla wszystkich dostępne (choć ukaże się w sprzedaży już w październiku) można oglądać na wystawie do 25 września w godz. 10—18. (mg)

Kanclerz Willy Brandt:

Układy z ZSRR i Polską uzyskają w NRF aprobatę większości

BONN (PAP)

„Süddeutsche Zeitung" zamieściła w poniedziałek wywiad z kanclerzem NRF **Willy Brandtem** na temat jego rozmów z sekretarzem generalnym KC KPZR — **Leonidem Breżniewem.**

Kanclerz NRF podkreślił, iż uważa za najważniejszy fakt, że Układ Moskiewski, który nie wszedł jeszcze w życie, ponieważ nie jest ratyfikowany, w praktyce oddziałuje już na stosunki między obu krajami. Willy Brandt wyraził pogląd, że układ w istotny sposób wpłynął na poprawę tych stosunków.

Równie ważne, jeśli nawet nie ważniejsze, jest to — powiedział Brandt — że w rozmowach dwustronnych oba państwa włączyły się do omówienia problemu europejskiej konferencji bezpieczeństwa. — Problem ten, zdaniem Brandta, będzie miał w nadchodzących latach centralne znaczenie.

Nawiązując do stosunków między oboma państwami niemieckimi, Brandt podkreślił, że oba państwa muszą same rozwiązać podstawowe trudności w ich wzajemnych kontaktach.

Kanclerz NRF wyraził przekonanie, że układy zawarte przez NRF z ZSRR i Polską będą ratyfikowane. Powiedział on, że przygotowania do ratyfikacji prowadzone są od dawna i przypomniał procedurę ratyfikacyjną. Stwierdził przy tym, że potrwa kilka miesięcy, zanim układy będą ratyfikowane. Jest on jednak pewny, że układy zyskają aprobatę zdecydowanej większości.

Brandt nie zgodził się z poglądami, rozpowszechnianymi ostatnio w NRF, że jego decyzja przyjęcia zaproszenia Leonida Breżniewa do odbycia rozmów wywołała niezadowolenie sojuszników NRF.

*

Zachodnioniemiecka rozgłośnia „West Deusche Rund Funk" nadała w niedzielę komentarz, w którym stwierdza, iż rząd Brandta — Scheela swą polityką wschodnią nadrabia zaniedbania w stosunkach z ZSRR i krajami wschodnioeuropejskimi przeprzednich rządów, a zwłaszcza rządu Adenauera.

BONN (PAP)

Rozmowy kanclerza Brandta z sekretarzem generalnym KC KPZR Breżniewem na Krymie spotkały się z krańcowo odmienną reakcją ze strony przywódców chadecji i wolnych demokratów. Sekretarz generalny CDU Bruno Heck zaatakował Brandta, iż podczas tych rozmów zaakceptował radziecką politykę wobec Europy zachodniej.

Przewodniczący frakcji parlamentarnej FDP Wolfgang Mischnick mówił natomiast z uznaniem o rozmowach krymskich, oświadczając, iż służyły one interesom NRF. Mischnick powiedział, że spotkanie krymskie podkreśla pozytywny wpływ układów z ZSRR i Polską na stosunki NRF z ZSRR. Oświadczył on, iż gdyby rząd NRF przy podejmowaniu decyzji dawał posłuch tym kołom, które go ciągle krytykują, nadal tkwiłby w okowach zimnej wojny bez możliwości wpływu na poprawę stosunków między narodami Wschodu i Zachodu.

Polsko-austriacka wymiana towarowa

WARSZAWA (PAP)

W Warszawie zakończyły się polsko - austriackie rozmowy gospodarcze. 20 bm. w Ministerstwie Handlu Zagranicznego nastąpiło podpisanie protokołu regulującego wymianę handlową między Polską a Austrią na rok 1972. Jest to pierwszy protokół zawarty w ramach nowej wieloletniej umowy w sprawie obrotu towarowego i płatniczego oraz współpracy gospodarczej między obu krajami w latach 1972—1976 podpisanej 9 września br. w Wiedniu.

Ważne rozmowy w Panmundżonie

Zapowiedź zmiany w stosunkach KRL-D — Korea Południowa?

PHENIAN (PAP)

W poniedziałek w Panmundżonie rozpoczęły się rozmowy wstępne między delegacjami Towarzystw Czerwonego Krzyża KRL-D i Korei Południowej.

W wyniku podziału kraju, spowodowanego przez okupację amerykańską Korei Południowej, ponad 20 lat temu, całkowicie zostały przerwane stosunki między północą a południem. Wiele rodzin zostało rozłączonych. Przerwana została łączność pocztowa.

Rząd KRL-D wielokrotnie przedstawiał konstruktywne propozycje zmierzające do przyspieszenia zjednoczenia narodu koreańskiego. Jednakże z winy administracji południowo-koreańskiej, kierowanej przez Stany Zjednoczone, propozycje te nie zostały realizowane.

Miesiąc temu Towarzystwo Czerwonego Krzyża Korei Południowej odpowiedziało w końcu na propozycję Towarzystwa Czerwonego Krzyża KRL-D w sprawie rozpoczęcia rozmów na temat poszukiwania członków rozłączonych rodzin. Wykorzystując tę sprzyjającą okazję, Towarzystwo Czerwonego Krzyża KRL-D zaproponowało, by nie ograniczać się tylko do poszukiwania osób, ale i rozpocząć rozmowy na temat swobodnego poruszania się obywateli południa i północy, wymiany listów, a także na temat zorganizowania spotkań rozłączonych rodzin.

Motocykliści postrachem szos

Kiedy kres ponurej statystyki?

(Inf. wł.) Apele i przestrogi kierowane pod adresem użytkowników dróg nadal trafiają w próżnię. W każdą bez wyjątku sobotę i niedzielę na naszych drogach zastraszająco mnożą się groźne wypadki, będące następstwem brawury kierowców, lekceważenia przepisów drogowych, nieostrożności pieszych czy też braku opieki nad nieletnimi. Dość wspomnieć, że w czasie minionego jesiennego weekendu na terenie całego kraju zanotowano aż 240 wypadków drogowych, w tym 58 bardzo groźnych. Zginęły 23 osoby, a 34 doznały ciężkich obrażeń ciała.

W tej ponurej statystyce ma swój „udział" i nasze województwo. Jak poinformował reportera por. **Lucjan Sobczyk** z Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego — w ub. sobotę i niedzielę doszło w Krakowskiem do 10 groźnych wypadków, w których 1 osoba poniosła śmierć, a 12 zostało rannych. Wypadek śmiertelny miał miejsce w Grybowie (pow. Nowy Sącz), gdzie pozostawiony bez opieki 7-letni Mirosław Tokarz wyskoczył nagle na jezdnię wprost pod koła rozpędzonego motocykla. W wyniku odniesionych obrażeń chłopiec zmarł. O tym, że pozostawianie najmłodszych bez opieki stało się na drogach zjawiskiem nagminnym — niech świadczy tragiczny fakt, iż w ciągu 8 miesięcy br. w wypadkach na terenie Krakowskiego zginęło 13 dzieci do lat 7, zaś 74 zostało rannych.

Postrachem dróg nadal są motocykliści. Dla wielu z nich kończy się to fatalnie. W ub. niedzielę w Krzęcinie (pow. Kraków) doszło do... czołowego zderzenia dwóch motocykli. Kierujący pojazdami Józef Grabowski z Gołuchowic i Józef Żak z Sosnowic (pow. Wadowice) doznali ciężkich obrażeń i trzeba ich było przewieźć do szpitala. Ranne w tej kraksie zostały również 2 osoby jadące na tylnych siodełkach obu pojazdów. Niemniej groźny wypadek miał miejsce w Damienicach (pow. Bochnia), gdzie na „przejażdżkę" motocyklem zdecydowała się nie posiadająca prawa jazdy 16-letnia Lucyna Kumor. Skończyło się to... zderzeniem z barierką mostu i groźnym upadkiem do rowu, w efekcie czego L. Kumor doznała ciężkich obrażeń ciała. Alarm na jezdniach trwa! (jap)

W Zawadzie — szkoła im. Józefa Wrońskiego

(Inf. wł.) Wczoraj w godzinach przedpołudniowych — młodzież i grono nauczycielskie pięknej nowoczesnej szkoły podstawowej w Zawadzie k. Nowego Sącza, oddanej do użytku jesienią ub. r. — przeżywali niezwykłą uroczystość nadania imienia nowej placówce. Szkoła otrzymała imię Józefa Wrońskiego — partyzanta, członka PPR i KPP, bohatera walk z hitlerowskim najeźdźcą w Beskidzie Sądeckim.

Akt nadania imienia odczytał przedstawiciel Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie St. Kwiecień. Tę podniosłą uroczystość, na którą obok władz powiatu przybyli radzieccy towarzysze broni Józefa Wrońskiego z lat okupacji oraz brat — Stanisław Wroński, były partyzant, obecnie członek KC Partii, poseł na Sejm — uświetniły występy artystyczne.

Warto nadmienić, że uroczystość w Zawadzie była inauguracją obchodów na Sądecczyźnie 30 rocznicy powstania PPR. (kryg)

Krajowe Targi „Jesień 71"

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

towarów, jeśli nie ulegnie unowocześnieniu struktura organizacyjna handlu. Jak podkreślił to szczególnie mocno minister E. Sznajder, nie wszystko w tym wypadku zależy od władz centralnych, Ministerstwa Handlu Wewnętrznego. Wiele bardzo istotnych spraw można już od dziś załatwić lokalnie, potrzebna jest tylko większa inicjatywa rad narodowych, które mają przecież odpowiednie uprawnienia. Niezbyt miło było słyszeć nam, krakowianom, mało pochlebną ocenę na temat działalności handlu krakowskiego, w którym od lat dzieje się nie najlepiej (przykładem choćby ciągnąca się od lat sprawa integracji hurtu z detalem, co w innych województwach zdało już egzamin).

CO W IV KWARTALE BR?

I wreszcie ostatnia sprawa poruszona na konferencji — problem zaopatrzenia rynku w IV kwartale br. Sprawa mięsa. Dostawy w IV kwartale br. mają być wyższe, niż w analogicznym okresie ubiegłorocznym o 19,8 procent. Mimo tak znacznego wzrostu popyt nie zostanie w pełni zaspokojony, zwłaszcza w wędlinach, gdzie możliwości produkcyjne limitują produkcję. Pod dostatkiem powinno być w sklepach drobiu, mleka, serów, jaj. Oddzielny problem, to sprawa masła, mimo że dostawy np. we wrześniu były wyższe o prawie 6 procent, niż w analogicznym okresie ub. r. W aktualnej sytuacji paszowej nie ma możliwości zwiększenia dostaw masła z produkcji krajowej. Liczyć można tylko na ewentualny import. Niepomyślnie przebiegały w ciągu 8 minionych miesięcy dostawy ryb i przetworów rybnych (były niższe od planu). W IV kwartale ma być lepiej, choć nie we wszystkich asortymentach (ciągle za mało filetów, natomiast nie zabraknie karpi). Dużą poprawę zapowiada przemysł spożywczy, jeśli idzie o wyroby czekoladowe.

Na zakończenie krótko o dostawach artykułów przemysłowych, na które w związku z obniżką cen zaznaczył się wysoki popyt. Dodatkowa produkcja plus import sprawią, że w tym roku otrzymamy wyrobów za sumę o 6,7 miliarda złotych większą, niż w roku 1970. Generalnie więcej będzie gotowej konfekcji (z wyjątkiem okryć z ortalionu, spodni młodzieżowych z welwetu). Przemysł skórzany zapowiada dostawy obuwia o 21 procent wyższe niż w IV kwartale ub. roku (za mało będzie obuwia wyborowego). Przemysł chemiczny ma kłopoty z zakładem w Teofilowie, w związku z czym ciągle niedostateczne są ilości obuwia gumowego. I tu warto odnotować bezprecedensową decyzję Rady Ministrów, która zobowiązała przemysł chemiczny do wyrównania niedoborów butami gumowymi z importu. Zakupiono na rynek ok. 750 tys. par za granicą, obciążając tymi kosztami resort przemysłu chemicznego, z winy którego w sklepach wystąpiły braki. Słuszne pociągnięcie, bo dlaczego klient ma być poszkodowany, skoro to przemysł nie wywiązał się ze swoich obowiązków?

ANDRZEJ STANOWSKI

CIEKAWOSTKI

MOSKIEWSKIE METRO — JUŻ 138 KM

Moskiewskie metro przewiozło 30 miliardów pasażerów. W niektóre dni liczba osób korzystających z kolei podziemnej dochodzi do 5 mln.

Pierwszy, 11-kilometrowy odcinek moskiewskiego metra oddano do eksploatacji 15 maja 1935 roku. Wówczas przewoził on w ciągu doby 177 tys. pasażerów. Obecnie długość linii moskiewskiej kolei podziemnej wynosi 138 km. Dalsza jej rozbudowa trwa.

ZŁOM PROSTO... Z WISŁY

Środkowa Wisła jest zasobną „kopalnią" złomu. Z dna rzeki wydobyto już kilka tysięcy ton żelaza, które odstawiono do hut. Złom żelazny — to przeważnie fragmenty zatopionych mostów oraz sprzęt wojskowy z czasów ostatniej wojny; wydobywany jest z dna rzeki przy pomocy żurawi i dźwigów.

Płk Stanisław Wałach wśród młodzieży limanowskiej

(Inf. wł.) Z okazji przypadającej w bm. 52 rocznicy urodzin Janka Krasickiego wczoraj w Technikum Mechanicznym w Limanowej — noszącym imię bohatera — miało miejsce spotkanie młodzieży z limanowskich szkół średnich i zakładów pracy, reprezentującej ZMS, ZMW, ZHP i LZS — z zast. komendanta woj. MO, znanym pisarzem, płk **Stanisławem Wałachem.** Inspiratorem i organizatorem spotkania — w którym uczestniczyli przedstawiciele władz partyjnych powiatu z I sekretarzem KP Partii **Stefanem Gustkiem** — był Zarząd Powiatowy ZMS.

St. Wałach w swoim wystąpieniu nawiązał do znanych młodzieży książek: „Był w Polsce czas" i „Partyzanckie noce" dzieląc się swymi przeżyciami z okresu walk z hitlerowskim okupantem oraz przedstawił swój udział w walce z reakcyjnym podziemiem po wyzwoleniu na ziemi limanowskiej. Z kolei pisarz odpowiadał na liczne pytania młodzieży. (kryg)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 września 1971 r. zmarła

BRONISŁAWA TWARDOWSKA

długoletnia, wzorowa pracownica Centrali Technicznej, działaczka społeczna, prawy człowiek i serdeczna koleżanka, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi oraz odznaką „Zasłużony Pracownik Handlu".

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP PZPR oraz koleżanki i koledzy

Władysław OPYRCHAŁ

starszy maszynista stacji przygotowania wody Elektrowni Skawina w Skawinie, zmarł w dniu 16 września 1971 r.

W Zmarłym tracimy bardzo dobrego, długoletniego, sumiennego pracownika i dobrego kolegę.

Koledzy, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, Komitet Zakładowy PZPR i dyrekcja Elektrowni Skawina

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

H. Trębicki wicemistrzem świata

W drugim dniu odbywających się w Limie mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów, kolejny sukces święciła polska ekipa. Srebrny medal w wadze koguciej wywalczył reprezentant Polski — **Henryk Trębicki,** który wynikiem 367,5 kg poprawił o 5 kg należący do Mieczysława Nowaka rekord Polski. Ponadto Trębicki wynikiem 120 kg poprawił o 4 kg rekord Polski w wyciskaniu (należący do Smalcerza).

Złotym medalistą został Gennadij Czetin (ZSRR) — 370 kg, a brązowy wywalczył Mohammed Nassiri (Iran) — 360 kg.

Piłkarze Turcji przybyli do Krakowa

Wczoraj zawitała do Krakowa piłkarska reprezentacja Turcji. Trener zespołu Arman przywiózł 19 piłkarzy, z których ustalony zostanie skład na eliminacyjne spotkanie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Europy z Polską. Ekipa turecka zamieszkała w hotelu Cracovia.

Piłkarska reprezentacja zjawi się w Krakowie w dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych. Obecnie piłkarze przebywają na zgrupowaniu w Wiśle i nadzwyczaj pracowicie spędzają czas. Zespół turecki typuje nasz zespół jako faworyta tego pojedynku, nie zapomnieć należy o ostatnim rezultacie reprezentacji Turcji która w meczu eliminacyjnym zremisowała w Kolonii z reprezentacją NRF 1:1. Ten rezultat ma swą wymowę.

Na zgrupowaniu w Wiśle przebywa 16 zawodników. Najprawdopodobniej jutro na stadionie Wisły Polacy rozpoczną spotkanie w następującym zestawieniu: **Gomola, Anczok, Gorgoń, Zygmunt, Musiał, Szołtysik, Deyna, Bula, Banaś, Lubański i Gadocha.**

Oceniając sytuację w grupie VIII w Krakowie liczyć musimy na zwycięstwo z naszymi tureckimi rywalami bo tylko ten wynik wyrównuje nasze szanse z NRF w walce o pierwszą lokatę.

Przed meczem Polska — Turcja

W związku z meczem o mistrzostwo Europy **Polska — Turcja**, który zostanie rozegrany w środę 22 bm. na stadionie Wisły o godz. 15.15 — KOZPN informuje, że:

- Bramy stadionu zostaną otwarte już o godz. 13-tej.
- Posiadacze legitymacji i kart wolnego wstępu będą mogli wejść na stadion przejściami budynków kasowych, bliżej stadionu l.a. Cracovii i Domu Sportu Wisły.
- Wejścia dla posiadaczy biletów zakupionych w przedsprzedaży będą znajdować się w budynkach kasowych — bliżej Parku im. dr Jordana.
- Klubowe karty wolnego wstępu są nieważne.

Mecz Polska — Turcja na falach PR i ekranach TV

Środowe międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Polska — Turcja w Krakowie transmitowane będzie zarówno przez Polskie Radio jak i Telewizję.

Radiowa transmisja rozpocznie się o godzinie 15.15 w programie I a telewizyjna o 15.10 w programie I.

X Rajd dziennikarzy zakończony

W Krynicy zakończył się X Samochodowy Rajd Dziennikarzy. Startowało 47 samochodów, w tym załogi z Finlandii, Jugosławii, CSRS, Węgier i Polski. Trasa rajdu długości 500 km wiodła drogami górskimi woj. krakowskiego. W trudnych warunkach atmosferycznych rozegrano 13 prób specjalnych.

W grupie sportowej pierwsze miejsce w punktacji generalnej i puchar GKKFiT zdobyła załoga Jan Okulicz (PAP) i Jerzy Jankiewicz (Przegląd Sportowy), jadąca na samochodzie „polski fiat 125 p". Drugie miejsce zajęli Jerzy Puchalski (Radio Warszawa) i Jan Zdzarski „polski fiat 125 p", 3. Schetzel i Ertl — „Automoto" Bratysława (Skoda). 4. Puttkonen i Kukkonen (TV Helsinki) „fiat 125 p".

W grupie turystycznej zwyciężyło małżeństwo Horwath — Jugosławia (Skoda) przed załogą węgierską — Kolcseny i Antalos — Afor Budapeszt (Steyr) i czechosłowacką Friedl — Rosival — Autmoto Bratysława (Wołga). Najlepsza polska załoga w tej grupie Książek — Czekańska (Tempo Kraków) zajęła 6 miejsce.

Zespołowo zwyciężyła reprezentacja Polski 947 pkt przed grupą dziennikarzy z Bratysławy — 979 oraz zespołem polskiego Radia i TV — 983 pkt.

Piłkarska liga okręgowa

W dziewiątej kolejce piłkarskich meczy o mistrzostwo ligi okręgowej doszło do spotkania lidera Tarnovii z Chełmkiem, drugą drużyną w tabeli. Pojedynek ten rozstrzygnęli zdecydowanie na swą korzyść piłkarze Chełmka. Zwycięstwo odnieśli także piłkarze Górnika Siersza. W tej sytuacji już trzy drużyny w czołówce mają na swym koncie po 12 zdobytych pkt. Nie wykorzystali atutu własnego boiska piłkarze Wawelu, którzy zremisowali tylko z ostatnim zespołem Koroną i zajmują obecnie czwartą lokatę.

A oto wyniki niedzielnych spotkań. Na pierwszym miejscu wymieniamy gospodarzy:

WAWEL — KORONA 1:1 (1:0), SANDECJA — HEJNAŁ 1:0 (1:0), CHEŁMEK — TARNOVIA 3:0 (2:0), GÓRNIK SIERSZA — KS OLKUSZ 2:0 (1:0). BESKID — UNIA OŚWIĘCIM 1:1 (0:1), KALWARIANKA — DUNAJEC 1:2 (0:0), HUTNIK TRZEBINIA — GÓRNIK LIBIĄŻ 0:0.

Spotkanie Bolesław — Hutnik Ib zostało przełożone na termin późniejszy, gdyż w sobotę Hutnik grał mecz pucharowy ze Stalą Rzeszów.

1. Tarnovia	9	12	17:10
2. Chełmek	9	12	15:8
3. Górnik Siersza	9	12	7:3
4. Wawel	9	11	12:13
5. Unia Ośw.	9	10	12:6
6. Sandecja	9	10	11:7
7. Bolesław	8	9	4:3
8. Hutnik Trzeb.	9	9	7:7
9. Hejnał	9	9	8:8
10. Dunajec	9	8	4:6
11. Hutnik Ib	8	7	9:11
12. Górnik Libiąż	9	7	5:7
13. Kalwarianka	9	7	7:10
14. Beskid	9	7	4:7
15. KS Olkusz	9	6	8:14
16. Korona	9	6	2:9

*

W spotkaniach ligi juniorów uzyskano następujące rezultaty: Wawel — Garbarnia 3:1, Wisła — Unia Tarnów 1:2, Wanda — Unia Oświęcim 1:0, Victoria — Cracovia 4:1, Nadwiślan — Hutnik 0:0. W tabeli prowadzi Unia Tarnów 7 pkt. przed Garbarnią 6 pkt.

W kilku wierszach

◆ W Kopenhadze odbyło się spotkanie lekkoatletyczne drużyn kobiecych między drugą reprezentacją NRF, a reprezentacją Danii. Wygrały lekkoatletki NRF — 83:25. Dunka Langkilde ustanowiła rekord swego kraju w skoku wzwyż — 1,80.

◆ Podczas meczu lekkoatletycznego Belgrad — Ateny, wygranego przez reprezentantów Belgradu 60:55, Grek Papanicolau uzyskał w skoku o tyczce 5,20.

◆ W międzypaństwowym meczu lekkoatletycznym drużyn męskich Szwajcaria pokonała Austrię 130:70.

◆ W eliminacyjnym spotkaniu do piłkarskiego turnieju olimpijskiego, reprezentacja USA pokonała Salvador 5:4. Rezultat ten uzyskano rzutami karnymi, bowiem w normalnym czasie i po dogrywce wynik spotkania był remisowy 1:1.

◆ W przedolimpijskich eliminacjach piłkarze Iraku pokonali Liban 2:1 (2:1).

◆ Międzynarodowy mecz łuczniczy Kielce — Warszawa zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Kielc 6.377:6.285 pkt. Drugą niespodzianką było zwycięstwo kielczanki Lucyny Skowronek, która uzyskała 1.187 pkt. nad Jolantą Brzezińską — 1.158 pkt. Kielczanka poprawiła przy tym rekord Polski juniorek na 70 m. rezultatem 290 pkt.

◆ Nowymi mistrzami Polski w pięcioboju spadochronowym zostali E. Zieliński z WKS Orlęta Dęblin w konkurencji indywidualnej i Aeroklub Jelenia Góra — w drużynowej.

◆ W kolejnym spotkaniu o mistrzostwo I ligi szwajcarskiej, piłkarze Lugano zremisowali ze Sionem 2:2.

Żużlowcy Unii zdegradowani

W ostatnim spotkaniu żużlowym o mistrzostwo I ligi Unia Tarnów pokonała na własnym torze Wybrzeże 48:30. Punkty dla Unii zdobyli: Pytko 12, Chorabik 10, Flegel 8, Bartnik i Wardzała po 7, Duda 2, Pacura i Baran po 1.

Mimo zwycięstwa żużlowcy Unii po jednorocznym pobycie opuszczają szeregi ekstraklasy.

Tytuł mistrza Polski na rok 1971 zapewniła sobie Polonia Bydgoszcz.

pogoda

Polska nadal znajduje się w zasięgu klina wyżowego, który obejmuje Europę środkową. Rano zamglenia, w ciągu dnia zachmurzenie przeważnie duże, z większymi przejaśnieniami ale i możliwością okresowych opadów deszczu lub mżawki. Dalsza zwyżka temperatury. W dzień do 10 st. na Podhalu, i do 15 st. na pozostałym obszarze województwa, w nocy odpowiednio 3 do 6 st. Wiatry z zachodu, a w górach z północy. (Orl)

2 — 3 — 4

EMIL KLUZA
– robotnik Lokomotywowni PKP Płaszów

Nie pozostawiajmy pytań bez odpowiedzi

W Płaszowie mamy dwie kolejarskie organizacje partyjne skupiające ludzi, którzy ciężko pracują. Nasi maszyniści i konduktorzy jeżdżą po całej Polsce na różnych trasach. Nie zawsze są oni na miejscu. Komisje do rozmów z członkami naszych organizacji dostosowały więc terminy spotkań w ten sposób, aby maksymalnie ułatwić ludziom udział w tych rozmowach.

Znaleźli się w naszych organizacjach towarzysze, którzy w toku rozmów zwrócili legitymacje partyjne. Wynikało to z różnych powodów. O rozmowach wszyscy nasi członkowie byli uprzedzeni na zebraniach partyjnych. Zdarzył się jednak przypadek, że jeden z towarzyszy w czasie rozmowy zniecierpliwiony zapytał: *„Co wy chcecie ode mnie?"* Zastanowiło to nas, że nie wszyscy zrozumieli cel naszej akcji. Na zapytanie — czy towarzysz chce nadal należeć do partii? — odpowiedział przecząco. Przyjrzeliśmy się dokładniej jego pracy i stwierdziliśmy, że nie jest to człowiek, na jakim partii zależy. M. in. zaniedbywał się w pracy, robił sobie różnego rodzaju „wyskoki". Aż dziw, że tak długo pozostawał w naszych szeregach.

Mieliśmy i inne przykłady. Jeden z pracowników umysłowych zgłosił się na rozmowę, ale przed komisją zachował się arogancko, stwierdzając nadto, że trzeba go było w uprzejmiejszej formie zaprosić, nie poprzez wywieszenie ogłoszenia na tablicy. Teraz szuka dróg odwołania od decyzji komisji. Przedtem nie opłacał składek partyjnych, nie interesował się życiem politycznym organizacji.

Uważam, że nasze komisje oceniały towarzyszy prawidłowo, a rozmowy przeprowadzone były rzeczowo. Otwarcie stawiano sprawę: **nie chcesz należeć do partii — nie zatrzymujemy cię. Nie chcemy balastu w naszych szeregach.**

Były i takie postawy, odnosi się to do niektórych majstrów: *„To, co chciałem zdobyć, to mam. Teraz nie zależy mi na przynależności do partii. Nie umiem pogodzić pracy zawodowej z pracą społeczną"*. Inni jednak umieją, więc my rezygnowaliśmy z tych, którzy nic nie wnoszą do naszych organizacji.

Pragnę podkreślić, że mimo przytoczonych przykładów mamy w sumie dobrą organizację. W wypadkach grudniowych nasi kolejarze — gdy jeździli do Gdańska — nie zawiedli. Mimo, że powybijano im szyby w elektrowozach — nie zaprzestali pracy. Podnoszę tę sprawę, bo rozsiewano wówczas plotki, że nasza Elektrowozownia będzie strajkować. Tymczasem było zupełnie inaczej. Właśnie w tych pamiętnych dniach telewizja podała, że nasi ZMS-owcy i młodzi członkowie partii podjęli zobowiązania produkcyjne.

Z satysfakcją chcę podkreślić, że mamy członków partii, którzy świecą przykładem.

W toku rozmów wyszło również na jaw, że **postulaty załogi często hamowane są przez ministerstwo, a na wiele z nich nie udzielono odpowiedzi.** Boli to naszych towarzyszy, którzy mówią: *„po co mamy wysuwać wnioski, skoro to — jak groch o ścianę"*.

Pewne sprawy staramy się rozstrzygać w naszej organizacji, powołujemy partyjne komisje i niektóre wnioski załatwiamy na miejscu. Jeśli przekracza to nasze możliwości, przesyłamy je dalej. Tylko w tym rzecz, że **niektóre nasze wnioski jeszcze sprzed V Zjazdu do dziś nie doczekały się odpowiedzi. A to jest zła robota, tak nie możemy pracować. Ludzie żądają, aby na postawione pytania były udzielane odpowiedzi.** Przykładów nie trzeba szukać daleko. Szereg postulatów zgłoszonych pod adresem naszej dyrekcji też nie zostało zrealizowanych, nie na wszystkie udzielono odpowiedzi.

Wiele różnych problemów notujemy w naszej organizacji. W rozmowie z jednym towarzyszem zapytaliśmy — dlaczego nie przychodzi na zebrania partyjne? Tłumaczył się wyjazdami służbowymi, stwierdzając jednak, że chce nadal należeć do partii. Trudno nam przyjąć takie tłumaczenie, choć trzeba z takimi towarzyszami porozumieć się w sprawie sposobów godzenia pracy zawodowej z partyjną. Są inne przykłady. Organizacja partyjna domaga się np. od kadry kierowniczej załatwienia pewnych spraw i wówczas spotyka się często z próbami asekuranctwa, wyrażającymi się np. takimi stwierdzeniami: *„wydałbym polecenie wykonania, ale nie mam odpowiedzi z dyrekcji, muszę zaczekać..."*

Chcę przytoczyć jeszcze jedną przykrą sprawę, szczególnie bolesną dla załogi naszej Elektrowozowni. Pracuje tu 1800 ludzi, gdybyśmy doliczyli jeszcze kolejarzy z Prokocimia i robotników z pokrewnych przedsiębiorstw, to będzie tych ludzi ponad 2000. Nie mają oni gdzie spożywać obiadów, bo stołówka już przeszło rok znajduje się w remoncie, a nadal nie widać jego końca. Wytykają nam to towarzysze i pytają, co zrobiliśmy, aby przyspieszyć oddanie stołówki. Wykonawca tłumaczy się trudnościami obiektywnymi, brakiem materiałów itp. Tymczasem wykonawca najczęściej przysyła na budowę 2—3 ludzi. Jak taka robota może być właściwie wykonana?

Chciałbym się jeszcze zastanowić nad czekającymi nas wzmożonymi zadaniami. Możemy im podołać, ale muszą nam pomóc towarzysze z dyrekcji i ministerstwa, abyśmy mogli polepszyć współpracę służby trakcji ze służbą ruchu. Chcę otwarcie powiedzieć, że w oparciu o sprawozdania przebiegu lokomotyw w ciągu ostatnich kilku lat **możemy znaleźć rezerwy, które przyniosą nam konkretne efekty. Nasi kolejarze nie domagają się podwyżki płac, tylko zwiększenia przebiegu lokomotyw, co automatycznie pozwoli im na osiągnięcie wyższych zarobków. Borykamy się z wieloma trudnościami i nie wszystko sami możemy załatwić.**

Wytyczne do dyskusji przed VI Zjazdem Partii, nowy styl kierowania gospodarką, zapoczątkowany uchwałami VII i VIII Plenum KC — pozwalają mieć nadzieję, że liczne nurtujące nas problemy będzie można teraz bardziej racjonalnie i szybciej rozwiązywać. To napawa otuchą. Kolejarze nie będą szczędzić wysiłku w poszukiwaniu metod lepszej, wydajniejszej pracy. Zdajemy sobie bowiem sprawę, że tylko lepsza praca wiedzie do poprawy bytu.

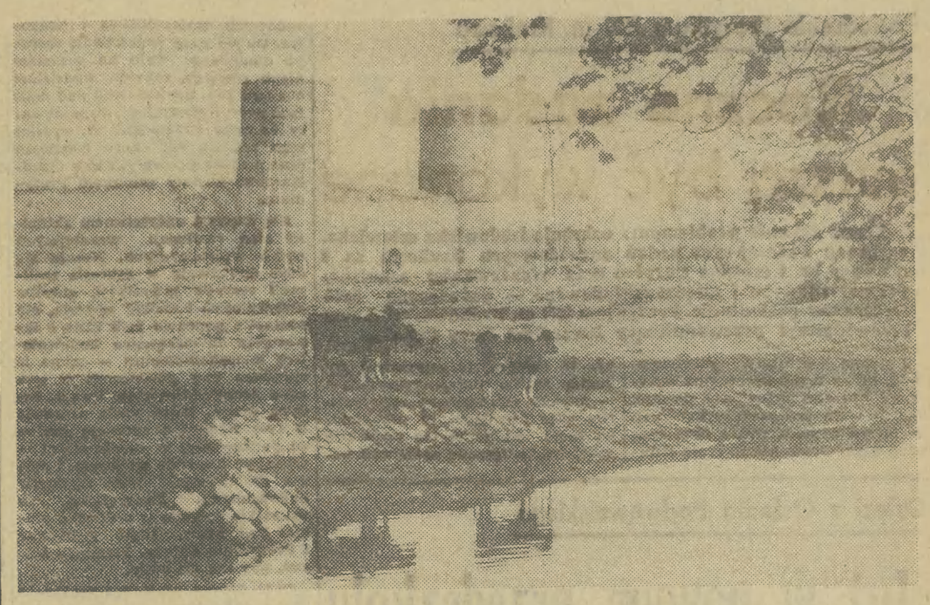

Z wędrówek po kraju. Ciechanów — woj. warszawskie. Ruiny zamku książąt mazowieckich z końca XIV wieku. CAF — Szyperko

Na telefoniczne polecenie...

Panie Redaktorze! Nie zwracał bym się do Pana, gdyby nie bezsilność człowieka wobec mocy urzędu, a właściwie wobec czarnej skrzynki telefonu... Ale zacznę od początku posługując się datami i faktami.

Dla wyjaśnienia — rzecz dzieje się w Zakopanem. We wrześniu 1969 r. umiera jeden z mieszkańców Zakopanego W.S., zamieszkały przy ul. Szymony. Mieszkania opróżniane przez lokatorów, bez względu na okoliczności, są zwykle zabezpieczane przez wydziały spraw lokalowych, nakłada się na nie specjalne pieczęcie. Mieszkanie po zmarłym W.S. nie zostało zabezpieczone, zajął je natomiast ob. Tadeusz Ł., zamieszkały na stałe w Chrzanowie. Zajął je oczywiście bezprawnie, ale został w tym mieszkaniu zameldowany. I tu rodzi się pierwsze pytanie i pierwsza wątpliwość — **na jakiej podstawie obywatel nie mając przydziału na mieszkanie, zostaje w nim zameldowany, tym bardziej, że nie wymeldowuje się ze stałego miejsca zamieszkania w Chrzanowie?** Na interwencję lokatorów po 5 miesiącach został wymeldowany.

Ale, jest to dopiero początek sprawy, bo oto zaczyna się jej rozdział następny, z którego płyną różne wnioski. Jeśli ktoś był zameldowany tam gdzie nie miał prawa, a potem się wymeldował, to znaczy, że go w tym mieszkaniu nie ma. A więc nie ma problemu i wszystko w tym miejscu powinno się skończyć. Ale... nie w tym wypadku. Obywatel Tadeusz Ł. otrzymał z Prezydium MRN nakaz opróżnienia lokalu, od którego to nakazu przysługuje obywatelowi prawo odwołania. Więc obywatel odwołał się. Sprawę rozpatrzyła Miejska Komisja Lokalowa w Zakopanem, która orzekła, że należy utrzymać w mocy decyzję Wydziału Spraw Lokalowych z dnia 11. XI. 1970 r. W uzasadnieniu czytamy, że decyzja wydziału była zasadna skoro budynek podlega publicznej gospodarce lokalami, a Tadeusz Ł. zajął przedmiotowy lokal bez tytułu prawnego tj. nie posiadając decyzji na przydział tego lokalu.

Cóż więc chodzi? — może pan zapytać; sprawa została załatwiona zgodnie z prawem i poczuciem sprawiedliwości. W każdej sprawie są pewne „ale" o tym za chwilę. Obywatel Ł. odwołał się do Prezydium WRN, a następnie do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej. Mimo tych odwołań nie wygrał sprawy. Wszystkie instancje potwierdziły słuszność decyzji, podjętej przez Wydział Spraw Lokalowych i Miejską Komisję Mieszkaniową w Zakopanem. No więc o co chodzi? — może pan zapytać po raz wtóry. Otóż sprawa do tej pory nadal nie została załatwiona. Wydział Spraw Lokalowych wysłał do Tadeusza Ł. najpierw „tytuł wykonawczy" w którym stwierdził, że **obowiązany jest na podstawie ostatecznej decyzji do opróżnienia jednej izby w Zakopanem, przy ul. Szymony. Równocześnie wysłano postanowienie o zastosowaniu środka egzekucyjnego, w którym stwierdzono, że w przypadku o ile obywatel nie zastosuje się do wezwania i w terminie do 30 sierpnia nie opuści zajmowanego lokalu, wówczas w dniu 3 września o godz. 9 odbędzie się przymusowa eksmisja z izby przy ul. Szymony.** Postanowienie to przesłano na adres stałego miejsca zamieszkania Tadeusza Ł. w Chrzanowie. Ale na odwrotnej stronie czytamy: *„na niniejsze postanowienie służy zażalenie do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. WRN w Krakowie, za pośrednictwem Wydziału Spraw Lokalowych Prez. MRN w Zakopanem, w terminie 7 dni od dnia doręczenia"*. Zaznaczono przy tym, że *„wniesienie zażalenia nie wstrzymuje postępowania egzekucyjnego"*.

A więc obywatel Tadeusz Ł. może odwoływać się od początku. Gdzie i jak długo? Na przykładzie tej sprawy okazuje się, że w wypadkach jednoznacznych dziwne i niezrozumiałe jest działanie urzędów i władz. **Przez dwa lata lokal stoi pusty. Możnaby go przydzielić komuś z ludzi naprawdę potrzebujących, komuś, kto mieszka w trudnych warunkach. Jak to się dzieje, że ob. Tadeusz Ł. posiada równocześnie dwa mieszkania w okresie tych dwóch lat? I jak to się wreszcie dzieje, że uwzględnia się odwołania i koresponduje z kimś, kto nie jest zameldowany w określonym lokalu, kto dokonał wykroczenia przeciw przepisom?** Zamiast pociągnąć obywatela Tadeusza Ł. do odpowiedzialności prowadzi się z nim grzecznościową korespondencję. Nie podnosiłbym tej sprawy, nie pisałbym o niej do Pana, gdybym nie był świadkiem tego, że w innych wypadkach, w stosunku do innych osób, urzędy potrafiły być bezwzględne. Nie chcę wysnuwać stąd żadnych wniosków, nie chcę dokonywać oceny całej sprawy — nie do mnie to należy.

Jeszcze jedno. Eksmisja wyznaczona na 3 września nie odbyła się. Na interwencję w Prez. MRN w Zakopanem lokatorzy usłyszeli, że wstrzymano ją na... telefoniczne polecenie instancji wyższych. Jakich, tego im już nie powiedziano.

(Haga)

HASŁO – PORZĄDEK

INNI

Drugi września godz. 19. Przed kinem „Sztuka" duża grupa ludzi. Stoją w kolejce, oglądają fotosy. Po przeciwnej stronie jezdni grupka chłopców. Wielu z nich ma długie włosy, a wszyscy ubrani według ostatnich wzorów mody „młodzieżowej". Podchodzą do odpraw ionych z kwitkiem w kasie kinomanów i trzymając w wyciągniętej ręce rulonik biletów ściszonym głosem reklamują swe usługi: „Dwa bileciki, pierwsze miejsca"? Inny głos: „dowody osobiste proszę". Zamieszanie. Niektórzy próbują ucieczki. Ale młodzi ludzie którzy proszą o dowody są członkami Studenckiej Brygady ORMO do spraw nieletnich, a przed nimi trudno uciec.

Zaczęło się w marcu 1969 roku. Inspektor do spraw przestępczości nieletnich KD MO Stare Miasto zaproponował kilku studentom funkcję kuratora społecznego. Ci namówili swoich kolegów i w maju tego roku powstała studencka grupa d/s nieletnich. Z początku jedenastoosobowa, rosła w siłę i w październiku 1969 już dwukrotnie liczniejsza brała udział po raz pierwszy w akcji przeciwko młodocianym przestępcom. Grupa zdała w pełni swój pierwszy niestudencki egzamin. Z biegiem czasu powiększała się coraz bardziej, zgłaszały akces pierwsze dziewczęta, zaczynał się krystalizować charakter i zadania już nie grupy, a Studenckiej Brygady ORMO d/s nieletnich. Obóz szkoleniowy w Limanowej, dyskusje oficerów MO i ORMO oraz studentów, z których wielu było działaczami ZMS, ZMW, a wszyscy członkami ZSP, pozwoliły na wypracowanie nowych, ciekawych form pracy. Licząca w chwili obecnej 70 osób (połowa dziewcząt!) Brygada, poza grupą operacyjną uczestniczącą bezpośrednio w akcjach Milicji przeciwko młodocianym przestępcom, prowadzi także działalność profilaktyczną.

Od jakiegoś czasu, milicjanci patrolujący Stare Miasto, zaobserwowali trzynastoletnią dziewczynę, wysiadującą godzinami w kawiarniach, w towarzystwie starszych długowłosych chłopców o nie najlepszej opinii. Żaden nie pracuje, nie uczy się, kilku z nich było karanych za bójki i drobne kradzieże. Zawiadomienie szkoły o jej kontaktach i rozmowy z rodzicami nie dały rezultatów. Rodziców często nie ma w domu, oboje pracują na trzy zmiany, nie mają czasu pilnować córki. W szkole mówią: „wagaruje, pali papierosy, nie uczy się. Rozmawialiśmy z nią kilkakrotnie, nic nie pomogło, nie mamy już siły". Czy nie ma ratunku? Dziewczyną zajmuje się studentka psychologii. Stara się zaprzyjaźnić z nią, pomaga w nauce, rozmawia, radzi. Początkowo idzie bardzo opornie, ale w końcu przychodzi dzień, gdy trzynastolatka zwraca się do studentki jak do starszej siostry, zwierza się, szuka pomocy.

Młodzi psychologowie i socjologowie przeprowadzając dziesiątki badań testowych i rozmów, ustalają prawidłowości rządzące ulicą, oraz stopień inteligencji u młodych dziewcząt i chłopców. Dzięki tym badaniom powstała już jedna praca magisterska, kilka dalszych jest w trakcie pisania, a każdy test czy badania naukowe to krok naprzód w zwalczaniu przestępczości nieletnich.

Grupa operacyjna Studenckiej Brygady ORMO ma prawo i obowiązek legitymować nielenich, zachowujących się nieodpowiednio i wszystkich podejrzanych o „konikarstwo". Ma prawo zatrzymywać wszystkich nie posiadających dokumentów, naruszających spokój i bezpieczeństwo publiczne. Działając wspólnie z MO grupa operacyjna przeprowadziła już kilkadziesiąt akcji. Najważniejsze z nich to dwie akcje przeciwko konikom kinowym (w marcu br.) akcja przeciwko handlarzom obcą walutą i kilkanaście akcji antychuligańskich ze szczególnym uwzględnieniem nieletnich (dzielnica Kazimierz, Wały nad Wisłą).

Współdziałając bardzo ściśle z KD MO Stare Miasto, Brygada przyczyniła się nie tylko do spokoju w naszym mieście, ale spełnia ważną rolę wychowawczą. Często powodem zejścia na tzw. „złą drogę" bywa brak zrozumienia u najbliższych, brak przyjaciół, u których szukać można pomocy w swych, często niełatwych do rozwiązania, problemach. Kłopoty w nauce spowodowane małymi zdolnościami czy też wręcz niedorozwojem umysłowym określane są często przez rodziców, a nawet nauczycieli jako lenistwo. Wyśmiewane przez kolegów i łajane przez rodziców dziecko szuka swego miejsca na ulicy. Stara się imponować innym brutalnością, nonszalancją, lekceważeniem norm moralnych. Badania inteligencji przeprowadzane przez studentów ormowców, umożliwiają znalezienie właściwej szkoły czy pracy. Opieka nad nieletnimi „buntownikami", przywrócenie społeczeństwu opuszczających domy poprawcze młodocianych przestępców, to cel, który przyświeca działalności Studenckiej Brygady.

MAREK LEWENDA

Ostatnie niełatwe dla rolnictwa lata odbiły się ujemnie na całej naszej gospodarce. Niezbyt korzystne ceny skupu niektórych płodów rolnych, nieproporcjonalne obciążenie rolnictwa świadczeniami wobec państwa, wysoka progresja podatkowa wpływały na stale pogłębiający się regres licznych gospodarstw towarowych. Brak zainteresowania młodzieży pracą na roli był powodem opuszczenia wsi przez liczne zastępy młodych. Efekty tego odczuwaliśmy wszyscy coraz dotkliwiej.

Nowe kierownictwo partii i rządu w porę dostrzegło niekorzystną sytuację wsi. Ogłoszone w kwietniu wytyczne Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL były zapowiedzią zmiany na lepsze. Początkowo chłopi z rezerwą przyjmowali decyzje o zniesieniu obowiązkowych dostaw i wprowadzeniu ubezpieczeń leczniczych wsi. Szybko jednak przekonali się, że tym razem słowa gospodarzy kraju nie są rzucane na wiatr. Za zapowiedziami poszły konkretne decyzje m. in. w dziedzinie skupu niektórych płodów rolnych. Teraz kolej na następne.

Ostatnio ogłoszono projekt dokumentów w sprawie nowej polityki obciążeń wsi. Przyjęte one zostały przez rolników z wielkim uznaniem. Choć, jak wszystkie dotychczasowe pociągnięcia wobec wsi i te ostatnie, spotykają się z licznymi uwagami.

Korzyści ze zniesienia obowiązkowych dostaw zboża, ziemniaków i mięsa są widoczne w każdej wsi. Jak obliczono w Przybysławicach 4-hektarowe gospodarstwo Tadeusza Pateckiego zyskuje z tego powodu około 1900 zł rocznie.

— *Obowiązkowe dostawy były kulą u nogi każdego rolnika* — mówiono w Rudawie. — Mimo obowiązującej ustawy o niepodzielności gospodarstw, progresja przy wymiarze obciążeń wsi wobec państwa była powodem fikcyjnego podziału gospodarstw. Niełatwy żywot miał rolnik, który w sprawie każdego z tych „sztucznych" gospodarstw musiał oddzielnie chodzić do urzędów w sprawie rozliczeń.

— *Nie wszyscy mogliśmy w terminie przygotować tucznika do odstawienia* — mówił inny rolnik. — *Trzeba było chodzić po punktach skupu w poszukiwaniu resztek, które zostawały innym rolnikom dostarczającym żywiec w ramach obowiązków. Teraz zaoszczędzimy sporo czasu, będziemy mogli przeznaczyć go na intensyfikację produkcji.*

— *Dzisiaj, kiedy wprowadzono korzystne ceny skupu żywca nie będziemy się martwić zbytem. Niewątpliwie wszystko dostarczymy państwu. W ślad za tym musi jednak pójść lepsze zaopatrzenie wsi w mięso i przetwory mięsne. Nie można bowiem pozwolić na odrodzenie się spekulacji mięsem na wsi...*

— *Kółka rolnicze muszą poprawić swą działalność gospodarczą, aby w niszczejących maszynach nie marnowały się nasze złotówki. Cóż z tego, że my dajemy pieniądze na kupno ciągnika, skoro zarząd kółka chętnie kieruje traktor do pracy w przedsiębiorstwie przemysłowym, gdzie ma zapewniony wysoki zarobek, a my i tak dalej musimy pracować końmi...*

To tylko niektóre z chłopskich propozycji. Podczas ostatnich spotkań konsultacyjnych, na których omawiano projekty zmian w obciążeniach wsi wobec państwa było ich wiele. Dotyczyły nie tylko tej kwestii.

Krakowskie posiada specyficzne warunki, inne niż gdzie indziej możliwości wywiązywania się z obowiązkowych dostaw żywca. U nas bowiem wiele obowiązków realizowano zamiennikami, dostawą żywca wołowego i cielęcego, ze względu na mniejszą różnicę cen tego żywca na wolnym rynku, faktyczne obciążenie wsi było niższe. W zamian za

LEPIEJ WYKORZYSTAĆ CHŁOPSKIE ZŁOTÓWKI

EDMUND PIEKARZ

każdy kilogram płacić będą teraz 10 zł na FRR. Jak wyliczyli rolnicy, różnica ta jest wyższa niż wartość dostaw w naturze.

— *Np. w Limanowskiem tylko 5 proc. dostaw żywca stanowiły tuczniki. Przytłaczająca większość to cielęta. Różnica w cenach jest znaczna. Przeliczenie z tego tytułu nie powinno więc wynosić obecnie więcej niż 7 do 8 zł za każdy kg żywca.*

— *Proponujemy przyznanie w tej dziedzinie większej swobody ustalania faktycznych obciążeń wojewódzkim radom narodowym. Wiadomo przecież, że nawet w jednym województwie mogą być różne możliwości realizacji obowiązku. Rady Narodowe znające swój region najlepiej mogłyby oceniać wysokość świadczeń rolników wobec państwa.*

Zasadniczym założeniem obecnie przeprowadzanej reformy, która stanowi zapowiedź dalszych zmian w systemie obciążeń wsi jest zmniejszenie świadczeń gospodarstw średnich i większych, położonych na gorszych glebach i z dala od miast. „Spłaszczona" zostanie progresja podatkowa i całkowicie zlikwidowana przy obliczaniu wpłat na FRR. Podstawowym celem tych decyzji jest zapewnienie lepszych warunków dla rozwoju produkcji rolnej we wszystkich gospodarstwach. Zmniejszenie obciążeń wsi o ponad 2 mld zł stanie się poważną pomocą dla rolnictwa. Prace nad projektami nowych zarządzeń są daleko zaawansowane. Zanim jednak wejdą w życie dyskusje i propozycje w tych sprawach będą potrzebne. Chodzi przecież o to, aby każda złotówka była jak najlepiej wykorzystana.

Wieloletnie polskie tradycje hodowli buraków cukrowych bardzo wysoko oceniane są przez najwybitniejszych fachowców. Stacja Hodowli Roślin w Straszkówku w pow. Koło, przodująca w tej dziedzinie w kraju. Hoduje się obecnie odmiany AJ Poli 1—2—3 o zawartości cukru wynoszącej 18—19 proc. i plonach — ok. 450 kwintali z 1 ha. Na zdjęciu: mgr Jan Rządziński, starszy asystent — dokonuje pomiarów.

CAF — Grzęda

Marian Reniak

(30)

OSTATNI REJS

mnie uwagę Federalnej Służby Informacyjnej i wpakował mnie w tę kabałę...

Egon Francke był wzburzony do najwyższych granic. Schwarz bez owijania w bawełnę, bez jakichkolwiek osłonek postawił mu ultimatum: albo przyjmie „prace zlecone", które zostaną mu zaproponowane, albo rozstanie się z pracą w Organizacji Pilotów Bałtyckich...

— Schwarz nie należy do typu ludzi, którzy żartują albo nie wykonują pogróżek — zwierzał się Francke. — Na razie gram na zwłokę — ale nie wiem, czy nie będzie to już mój ostatni rejs...

Major doskonale rozumiał ciężką sytuację Niemca, który znalazł się między przysłowiowym młotem a kowadłem. Niełatwo było pomóc Egonowi Francke. W tym wypadku Zawadzki dysponował dość ograniczonymi możliwościami, chociaż widział pewne wyjście, ale sprawa ta stanowiła odrębne zagadnienie, wykraczające poza ramy rozpracowania Wilhelma Alrensa. W ostateczności Egon Francke miałby zawsze wolną drogę wyboru. Z drugiej strony Łaby leżało demokratyczne państwo niemieckie, w którym nikt nikogo do niczego nie zmuszał...

Nagły meldunek składał się z kilkunastu słów zawartych w jednym zdaniu. Niespodziewana wiadomość zelektryzowała Zawadzkiego, który natychmiast wyruszył w drogę powrotną do Gdyni. W Szczecinie został sam porucznik Kowalik. Okazało się, że tej samej nocy, kiedy major wyjechał samochodem do Szczecina na spotkanie z „Rybitwą", na redzie w Zatoce Gdańskiej zarzucił kotwicę statek handlowy Dorset. Czy ktoś mógł zaręczyć, że na pokładzie statku obcej bandery znajdował się tak bardzo od kilku tygodni oczekiwany pilot Wilhelm Alrens?

Gdy Zawadzki rozmawiał w zaciszny pokoju hotelu „Gryf" z Egonem Francke, Dorset wszedł do Nowego Portu. Major Karcz z Granicznej Placówki Kontroli w ciągu godziny uzyskał od swoich ludzi informację, która całą kontrwywiadowczą grupę portową postawiła w stan pełnej gotowości. Na pokładzie znajdował się Wilhelm Alrens.

— Nareszcie — odetchnął z ulgą kapitan Cichocki i natychmiast nadał telefonogram do szefa. Gdyby postąpił inaczej, major nigdy by mu tego nie darował.

Mógłby ktoś zadać sobie pytanie: skąd tyle szumu wokół jednego człowieka? W pracy kontrwywiadowczej bywa jednak inaczej niż w szpiegowskich powieściach, które jakże często rodzą się tylko w wyobraźni. Rzeczywistość ma inne prawa. Zdemaskowanie szpiega — o ile, jak czasem bywa, nie jest dziełem przypadku — wiąże się z ogromnym nakładem pracy. Nie wystarczy zdemaskować agenta obcego wywiadu — trzeba mu jeszcze udowodnić winę...

Ostatni rejs

Podobnie jak kilka miesięcy temu, wysoki siwy mężczyzna w okularach jowialnie — można by nawet powiedzieć dobrodusznie — uśmiechnął się do WOP-isty sprawdzającego przepustki przy trapie statku, przeszedł przez płytę portowego nabrzeża, jeszcze raz przy bramie portowej z ujmującym uśmiechem okazał dokumenty i bez pośpiechu, jak przystało na starszego, szanującego się pana, podążył w stronę portowych zabudowań.

Ale kilka miesięcy temu wysoki siwy mężczyzna w okularach, który tak jak dzisiaj z Nowego Portu w Gdańsku wówczas wyszedł z bramy portowej w Gdyni i wsiadł na końcowym przystanku do miejskiego autobusu, był człowiekiem, który niknąc w tłumie wielkomiejskiej ulicy Gdyni, zachował całkowite incognito.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Posiedzenie Prezydium RN m. Krakowa

Roczne zadania muszą być wykonane

Trzem głównie problemom: ochronie środowiska człowieka, realizacji ważniejszych zadań gospodarczych Krakowa za 8 miesięcy br. i miesiąc sierpień oraz efektywności szkolenia przyzakładowego i międzyzakładowego — poświęcone było wczorajsze posiedzenie Prezydium RN m. Krakowa. Obradom przewodniczył przewodniczący Prezydium Jerzy Pękala.

Problem ochrony powietrza, wód, lasów przed ujemnymi wpływami uprzemysłowienia i postępu jącym stale procesem urbanizacji — to we współczesnych nam czasach zagadnienie niezmiernie istotne. W naszym, turystycznym regionie mocno uprzemysłowionym — nabiera szczególnego znaczenia. Nic więc dziwnego, że problemowi temu zamierza się poświęcić specjalną, połączoną sesję rad narodowych województwa i Krakowa. Do tej pory zagadnienie szeroko omawiane było na posiedzeniach różnego rodzaju wydziałów obydwu rad, dyskutowali nad nimi fachowcy i specjaliści, dyskutowały komisje radzieckie. W wyniku tego zebrało się sporo materiału oraz projekt uchwały, które przedstawione zostały członkom Prezydium.

Nie napawa optymizmem aktualny stan realizacji ważniejszych zadań gospodarczych. **Notuje się duże opóźnienie w zakresie realizacji szeregu inwestycji, głównie kulturalnych i służby zdrowia, nie nastąpiła poprawa jeśli idzie o inwestycje towarzyszące budownictwu mieszkaniowemu** — mimo iż sprawom tym poświęcono w tym roku szczególnie wiele uwagi. **Jedyną drogą, która może uzdrowić w tym względzie sytuację jest — co podkreślano w czasie obrad — ściślejsza kontrola społeczna i dalsza mobilizacja przedsiębiorstw budowlanych. Podkreślano, że wszystkie zadania w tym roku muszą być bezwzględnie wykonane i Prezydium dołoży wszelkich starań, aby tak się stało.**

Dość dobrze przebiega realizacja planu mieszkaniowego Krakowa i wszystko wskazuje iż zostanie on zrealizowany w stu procentach.

Od szeregu już lat rynek pracy m. Krakowa charakteryzuje się deficytem siły roboczej, zwłaszcza męskiej. Deficyt ten jest widoczny w grupie robotników kwalifikowanych. W związku z tym sprawa pełnego zabezpieczenia kwalifikowanej kadry dla krakowskich zakładów pracy jest niezmiernie istotna, od tego bowiem w głównym stopniu zależy wykonanie planowanych zadań gospodarczych.

Podstawowym źródłem dopływu nowych kadr są absolwenci zasadniczych szkół zawodowych: stacjonarnych oraz szkół dla pracujących, dokształcających i przyzakładowych. Z tych ostatnich szkół wychodzi średnio rocznie ponad 2,2 tys. absolwentów. To dużo, cóż skoro wielu z nich nie podejmuje pracy zgodnie ze zdobytymi kwalifikacjami, wybierając zawody bardziej popłatne. Na posiedzeniu zwracano uwagę na konieczność zwiększenia naboru młodzieży do nauki zawodów deficytowych. W tym względzie dużą rolę do spełnienia miałyby ośrodki poradnictwa zawodowego. Dla przeciwdziałania nadmiernej fluktuacji postulowano ujednolicenie stawek płac we wszystkich przedsiębiorstwach dla określonych specjalistów i preferowanie w tym względzie zawodów a nie przedsiębiorstw. (W)

Dzieci z Osiedla Podwawelskiego

Już w nowym przedszkolu

Podgórze wzbogaciło się o nowe przedszkole i to przedszkole nie byle jakie: najładniejsze w dzielnicy. Właśnie wczoraj byliśmy świadkami otwarcia nowej placówki przy ul. Komandosów na Dębnikach i podzielamy radość rodziców i dzieci z Osiedla Podwawelskiego.

Przedszkole nr 127 jest naprawdę piękną, nowocześnie wyposażoną placówką wychowawczą. Cztery sale zabaw i „sala z pianinem" do ćwiczeń są słoneczne i przestronne, a zaplecze funkcjonalne. Budowa, której koszt wynosi 3 mln zł, została oddana bez usterek, w czym zasługa nie tylko wykonawców, ale i kierownictwa przedszkola, które w charakterze „nadzoru" urzędowało tu na wiele dni przed uroczystością otwarcia. Mini - mebelki, wielobarwne dywany zdobyte aż w Nowej Hucie i pozostałe wyposażenie kosztowało — jak dotąd — 450 tys. zł. Warto też zauważyć, że wykonawcy uporządkowali teren wokół przedszkola, co jest ewenementem na tle nie najlepszych zazwyczaj praktyk w tej dziedzinie.

Podziwialiśmy to wszystko wraz z mamami, które na uroczystość przyprowadziły kandydatów na przedszkolaków i wraz z gośćmi, którzy przybyli, aby oficjalnie otworzyć nową placówkę. Byli obecni m. in. wiceprzew. Prez. DRN Podgórze **S. Madejski**, wizytator Kuratorium **J. Bulińska**, przedstawiciele władz partyjnych i oświatowych dzielnicy i budowlańców. Wszyscy oni życzyli dzieciom, aby czuły się dobrze w nowym przedszkolu, a dzielnicy Podgórze, aby utrzymała prym w dziedzinie nowoczesnego organizowania procesów wychowawczych. My zaś **życzymy** osiedlu, aby w terminie otrzymało drugie przedszkole. Jest to bowiem konieczność życiowa: wiele dzieci nie przyjęto z braku miejsc, a wciąż przybywa nowych bloków. (Eo)

Runęła oficyna

W nocy z soboty na niedzielę mieszkańców kamienicy przy ul. Floriańskiej 25 ogarnęło przerażenie; to ściana oficyny od kilkunastu lat przeznaczonej do rozbiórki zwaliła się z ogromnym łomotem. Betonowe schody, które prowadziły do mieszkania Czesławy K. uległy całkowitemu zniszczeniu.

Uczestnicząca w akcji ratunkowej straż pożarna zmuszona była do ewakuowania „dzikiej lokatorki", która podczas wypadku znajdowała się w domu wraz z dwojgiem małych dzieci. Z poważnymi obrażeniami ciała wydobyto spod rumowiska zwalonej ściany drugiego lokatora bezprawnie zajmującego lokal na parterze.

Tak jak tragiczny jest epilog owej oficyny, która bądź co bądź znajdowała się w centrum najpopularniejszej ulicy Krakowa, tak również i prolog nie jest zachwycający. W 1959 r. na zlecenie władz miejskich zostali wykwaterowani mieszkańcy z walącej się rudery. „Oficyna, według planu — jak informuje kier. Wydz. Gosp. Kom. Prez. DRN Stare Miasto, Z. Franik — miała być rozebrana dopiero w 1973 r.!" Wszyscy zdawali sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie zagrażało ludziom znajdującym się w zniszczonych pomieszczeniach. Jednak przez 6 lat żadnym władzom nie udało się zmusić mieszkańców do opuszczenia mieszkań.

Tłumaczenie się z niemożliwości dojścia do porozumienia z „dzikimi lokatorami" nie usprawiedliwia. Zaś fakt pozostawienia przez całe lata budynku w tak fatalnym stanie technicznym można określić skandalem! (tb)

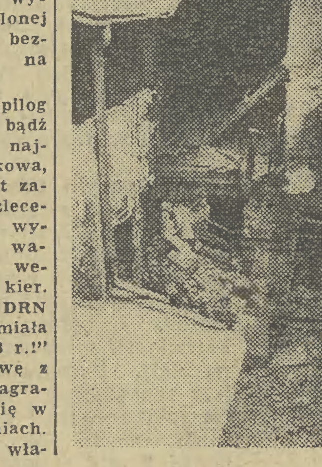

Jak już informowaliśmy, na dziedzińcu Zamku Wawelskiego w obecności z-cy przewodniczącego Rady Państwa prof. dr Mieczysława Klimaszewskiego oraz przew. Prez. DRN Zwierzyniec Tadeusza Walosika — odbył się uroczysty apel 60-lecia działalności 6 Krakowskiej Drużyny Harcerzy im. Romualda Traugutta.

W trakcie uroczystości Srebrną Odznaką Miasta Krakowa udekorowany został dh Stanisław Rejzer.

Na zdjęciu: moment ślubowania instruktorów. (tb) Fot. W. Klag

Dzisiaj telefon — jurto odpowiedź

209-95 oraz 235-60 wewn. 35 społeczną trybuną miasta

Nieprawidłowości w funkcjonowaniu punktów usługowych, urzędów, instytucji, jak również problemy zaopatrzenia, komunikacji, postęp w realizacji nowych inwestycji w Krakowie, pozostają w centrum zainteresowania Czytelników, o czym przekonują nas nadal liczne interwencje telefoniczne. A oto odpowiedzi na niektóre z nich:

W dalszym ciągu opóźniane są dostawy mleka do naszych domów — skarżą się Czytelnicy z osiedli: „Handlowego" i „Teatralnego" w Nowej Hucie.

Mamy poważne kłopoty z konwojentami — mówi dyrektor zakładów mleczarskich w Nowej Hucie E. Oleś. — Nie przychodzą oni do pracy, albo ciągle się spóźniają. Niestety, nie zawsze możemy ich zwolnić, bo nowych ludzi brak.

Powyższe wyjaśnienie nie zadowala ani nas, ani tym bardziej, odbiorców mleka. Jakie przedsięwziąć środki, aby zaradzić dalszym opóźnieniom? Odpowiedź pozostawiamy dyrekcji.

Modernizacja układu komunikacyjnego w rejonie Dworca Głównego spotkała się z ostrą krytyką naszych Czytelników, podobnie zresztą jak sposób rozmieszczenia przystanków autobusowych w najbliższej okolicy dworca.

Zdaniem dyrektora E. Więcka z MPK przystanek przy ul. Ogrodowej jest teraz rzeczywiście niepotrzebny. Pozostawiliśmy go, aby nie utrudniać życia mieszkańcom, którzy uprzednio z niego korzystali. Sprawa komunikacji w pobliżu dworca wymaga radykalnego uregulowania, ponieważ panuje tam istny rozgardiasz. Najlepszym rozwiązaniem byłoby... aby autobusy powróciły tam, gdzie stały dawniej. Tylko w ten sposób wyeliminuje się wąskie gardło na odcinku obecnego postoju początkowego autobusów. Uniknie się również nadmiernego zagęszczenia i zakłóceń w ruchu pojazdów.

Jeden z Czytelników zapytuje, kiedy obowiązują opłaty za transport karetką pogotowia ratunkowego.

Kilka lat temu — informuje dyrektor Stacji Pogotowia Ratunkowego w Krakowie M. Pietrzyk — ukazały się przepisy Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej regulujące tę sprawę. Wskutek interwencji społeczeństwa ulegają one ciągłym zmianom. W zasadzie nie pobiera się opłat za przewóz dzieci do jednego roku, za przewóz osób psychicznie i zakaźnie chorych, nie płacą także renciści.

Co z Halą XX-lecia — niepokoi się jeden z Czytelników.

Hala nie znalazła się w planach inwestycyjnych na najbliższą 5-latkę, ponieważ ze względu na katastrofalną sytuację krakowskich teatrów należało skoncentrować środki finansowe na ten właśnie cel. W Nowej Hucie buduje się dom młodzieży obliczony na 850 miejsc, który w pewnym stopniu zastąpi funkcje rzeczonej hali — informuje Wydział Kultury Narodowej m. Krakowa. (amd)

„Dyrektorski" Turniej strzelecki

Z okazji zbliżającego się Dnia Wojska Polskiego oraz Tygodnia Ligi Obrony Kraju na strzelnicy na Woli Justowskiej spotkały się „dyrektorskie" ekipy zakładów pracy z dzielnicy Grzegórzki. Każda z nich składała się z dyrektora zakładu, I sekretarza organizacji partyjnej oraz przewodniczącego rady zakładowej. Zmierzyły one swe siły w zawodach strzeleckich. Najcelniej strzelała ekipa Krakowskiego Biura Studiów i Projektów Budownictwa Ogólnego w składzie: Marian Baudys, Zbigniew Gniadek i Stefan Kupiec. Zdobyła też puchar przechodni I sekretarza KD PZPR Grzegórzki — Stefana Markiewicza.

W dzień później spotkały się reprezentacje kół LOK, z dzielnicy Grzegórzki. W tych zawodach najlepsi byli strzelcy LOK-owcy z Biura Projektów Górniczych: Helena Kaczor, Lucjan Gronkiewicz i Stefan Miśkiewicz.

Dyżury radnych

Krakowski Komitet Frontu Jedności Narodu zawiadamia, że 21 września br. w godz. od 17 do 19 w lokalach dzielnicowych Komitetów Frontu Jedności Narodu pełnią dyżury radni Rady Narodowej m. Krakowa wraz z członkami DK FJN:

Grzegórzki — ul. Grunwaldzka 8, Kleparz — ul. Lubelska 27, Nowa Huta — ul. K. Marksa 2, Podgórze — Rynek Podgórski 1, Stare Miasto — ul. Grodzka 65, Zwierzyniec — al. Krasińskiego 18.

Zasłużony pedagog opuścił szkolne mury

Po 45 latach pracy z młodzieżą przeszedł na emeryturę zasłużony pedagog, wychowawca i dyrektor LO im. B. Nowodworskiego — Henryk Sędziwy.

Wczoraj w auli szkoły, którą kierował od 1948 r., w obecności kier. Wydziału Kultury Nauki i Oświaty KW PZPR Cz. Banacha, Kuratora Okręgu Szkolnego — J. Nowaka — mgr H. Sędziwego żegnało grono nauczycielskie, byli wychowankowie i młodzież szkolna. Słowa uznania i wiązanki kwiatów były najmilszym wyrazem szacunku i wdzięczności za trud i pracę włożoną w wychowanie kilkudziesięciu pokoleń. (tb)

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej:

— w dniu 21 września, od godz. 7 do 17, przy ul. Rybałtowskiej, Jasnej, Zimorowicza, Kazimierza Wielkiego 30—56, 31—45, Kujawskiej, Grottgera 22—34, Zbrojów, Rynku Głównym 33, 34, 35, Sławkowskiej 1, 3, 2, 4, 6, 8, Lubelskiej 18, 18a, 19—27 i Śląskiej 8,

— w dniu 22 września, od godz. 7 do 17, przy ul. Rybałtowskiej, Jasnej, Zimorowicza, Nad Sudołem, Kazimierza Wielkiego 30—56, 31—45, Kujawskiej, Grottgera 22—34, Zbrojów, Krzyża 21—23,

Przerwy w dostawie prądu

— w dniu 23 września, od godz. 7 do 17 przy ul. Jasnej, Zimorowicza, Nad Sudołem, Sienkiewicza 2—8,

— w dniu 24 września od godz. 7 do 17, przy ul. Nad Sudołem, Jasnej, Zimorowicza, Lubicz 1—7, Reja 22—28, 25—35.

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny I, tel. 586-80, wewn. 454.

Wszystkim, którzy w tych bolesnych dniach smutku i żałoby okazali nam tyle serca, pomocy i współczucia oraz wzięli udział w pogrzebie mojego Męża

JÓZEFA MICHNO

a szczególnie Wojewódzkiemu Związkowi Spółdzielczości Pracy w Krakowie, KP PZPR w Nowym Sączu, Oddziałowi ZBOWiD, Zarządowi, POP PZPR i Załodze Spółdzielni „Dunajec" w Nowym Sączu oraz Współtowarzyszom pracy z sądeckich zakładów — składam tą drogą wyrazy głębokiej wdzięczności i podziękowania.

ŻONA z CÓRKAMI i RODZINĄ

PRZETARGI

Powiatowy Inspektorat Wodnych Melioracji, w Brzesku, ul. Głowackiego 51 — ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU sprzeda budynek mieszkalno-gospodarczy, stodołę oraz ogrodzenia, przeznaczone do rozbiórki, w miejscowości Lusławice 51, powiat Brzesko, poczta Zakliczyn.

Cena wywoławcza poszczególnych składników wynosi:

— budynek mieszkalno-gospodarczy — 6.745 zł,

— stodoła — 2.839 zł,

— ogrodzenie — 1.037 zł.

Oferty w zalakowanych kopertach, z napisem: — „Oferta — składniki budowlane", należy składać do dnia 30 września 1971 r., w biurze Powiatowego Inspektoratu Wodnych Melioracji w Brzesku.

W podanym też terminie należy wpłacać do kasy PIWM Brzesko, wadium zwrotne, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, stanowiącej warunek dopuszczenia oferenta do przetargu.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 października 1971 r., o godzinie 12, w biurze PIWM — Brzesko, ul. Głowackiego 51.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Bliższych wyjaśnień udziela się codziennie w godzinach 8—15 — telefonicznie pod nr Brzesko 503, wewn. 60.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Składniki przeznaczone do rozbiórki oglądać można codziennie o dowolnej porze dnia.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, w Bochni, ul. Kazimierza Wielkiego 31 — ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda samochód marki „żuk", nr rej. KB-0920, nr silnika 0100780, nr podwozia 10494, rok produkcji 1961.

Cena wywoławcza wynosi 20.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 6 października 1971 r., o godz. 11, w siedzibie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić na r-k nr 701-96.10-3 NBP w Bochni, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Samochód można oglądać w godz. 9—13, w garażu Prezydium. — Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Dyrekcja Państwowego Sanatorium Przeciwgruźliczego w Rajczy — ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzeda ciągnik drogowy typu C-45 „Ursus", nr 32381, nr silnika 36476, rok budowy 1954.

Cena wywoławcza wynosi 8.000 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Sanatorium, najpóźniej w przeddzień przetargu. — Przetarg odbędzie się dnia 30 września 1971 roku, o godzinie 11, w Sanatorium.

Ciągnik można oglądać codziennie w Sanatorium, w godzinach 10—14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-8965

„MOTOZBYT" PP w Krakowie, ul. Przemysłowa 5, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU sprzeda przeznaczone do rozbiórki zadaszenie o konstrukcji drewnianej, mieszczące się na terenie Przedsiębiorstwa, w Krakowie przy ul. Przemysłowej 5.

Osoby zainteresowane mogą zaznajomić się ze szczegółami przetargu i obiektu w Sekcji Inwestycji „MOTOZBYT" PP w Krakowie, ul. Przemysłowa 5, pokój nr 25, w godz. 7—13.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Osoby prywatne winny wpłacić wadium w wysokości 10 proc. sumy szacunkowej w kasie Przedsiębiorstwa, najpóźniej na 24 godziny przed rozpoczęciem przetargu. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach, do dnia 27 września 1971 r., w Krakowie, ul. Przemysłowa 5, w Sekcji Inwestycji. — Przetarg odbędzie się 28 września 1971 r., o godz. 10, na terenie „Motozbyt" PP w Krakowie, ul. Przemysłowa 5 (świetlica).

Nabywcy zadaszenia zobowiązani są do jego rozbiórki, łącznie z wywozem materiałów i uporządkowaniem placu, na koszt i ryzyko własne, w terminie do dnia 15 października 1971 r.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Krakowskie Zakłady Terenowe Betonów i K[illegible] w Krakowie, Rynek Gł. 34 — zatrudnią w podległych betoniarniach w Niepołomicach i Łężkowicach, powiat Bochnia, pracowników fizycznych: BETONIARZY i ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH.

Praca w akordzie. Wynagrodzenie wg taryfikatora kwalifikacyjnego robotników zatrudnionych w przemyśle materiałów budowlanych.

Dla zamiejscowych możliwość zakwaterowania w miejscu położenia zakładu.

Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo betoniarni w Niepołomicach, ul. Fabryczna 4, oraz w Łężkowicach (dojazd autobusem PKS).

Wyższa Szkoła Rolnicza — w Krakowie, al. Mickiewicza 21 — zatrudni od dnia 1 października 1971 r.:

1) LEKTORA języka angielskiego,

2) LEKTORA języka niemieckiego,

Wymagane kwalifikacje:

1) dyplom ukończenia studiów wyższych danej filologii,

2) 5 lat pozytywnie ocenionej praktyki pedagogicznej w nauczaniu danego języka w szkołach wyższych i średnich.

Informacji szczegółowych o warunkach pracy i płacy udziela Dział Spraw Osobowych WSR — Kraków, al. Mickiewicza 21, tel. 327-76, wewn. 14.

Nauka

KURSY

RADIO-TELEWIZYJNE oraz KURSY SPAWANIA elektrycznego i gazowego organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Wpisy:

Kraków, ul. DIETLA 38.

MASZYNOPISMA, korespondencji biurowej — wyucza Nowak — Floriańska 38, II piętro.

RYSUNEK odręczny i malarstwo, matematyka, fizyka, biologia — kursy przygotowujące do egzaminów na wyższe uczelnie — organizuje WZS „Oświata", Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72, 394-23.

Naczelna Organizacja Techniczna Wojewódzki Ośrodek Szkoleniowy

OGŁASZA WPISY

NA KURSY:

1) projektowania systemów elektronicznego przetwarzania danych
2) kreśleń technicznych:
   - mechanicznych
   - budowlanych
3) kosztorysowania robót:
   - budowlanych
   - elekrycznych
4) przygotowawcze na wyższe uczelnie techniczne.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie Wojew. Ośrodek Szkol. NOT Kraków, ul. **STRASZEWSKIEGO 28** III piętro.

Informacje: tel. 247-28, 29, wewn. 01.

ZAOCZNE kursy przygotowujące do eksternistycznych egzaminów dojrzałości — (liceum, technikum) — oraz do egzaminów z zakresu zasadniczej szkoły zawodowej — organizuje WZS „Oświata" — Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72, 394-23.

KURSY dla absolwentów liceum ogólnokształcącego: asystentów projektantów architektoniczno-budowlanych i kosztorysowania, kreśleń technicznych, dekoratorów wnętrz wystaw i organizacji reklamy, technik teatralnych, laborantów, chemików, radiowo-telewizyjne, kierowników sekretariatów, redaktorów technicznych, modelek, kierowników zakładów gastronomicznych, organizuje WZS „Oświata" — Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72, 394-23.

OSTATNIE DNI PREMIOWANEJ SPRZEDAŻY!

Posezonowa obniżka cen

RADIOODBIORNIKÓW TURYSTYCZNYCH

KAMA» i «KAMILA»

Dla kupujących w miesiącu wrześniu sklepy ZURT

przeznaczyły atrakcyjne nagrody!

I i II nagroda — magnetofon kasetowy

III nagroda — adapter G-500 s.

LOSOWANIE nagród odbędzie się w PAŹDZIERNIKU BR.

Zguby

6 BM. w dzielnicy przydworcowej w Nowym Sączu, zgubiono teczkę skórzaną z dokumentami na nazwisko Marian Pękala, zam. Korzenna 245, pow. Nowy Sącz. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod powyższym adresem.

DRABIK Władysława — Jaworzno, Z. Nałkowskiej 8 b/11 zgubiła legitymację do biletu autobusowego nr 4379 wydaną przez MPK Jaworzno.

CHYĆKO Maria — zam. Przyborów nr 258, pow. Brzesko, zgubiła legitymację do biletu miesięcznego ,wydaną przez PKS w Tarnowie.

CO, GDZIE, KIEDY?

WTOREK 21 WRZEŚNIA Mateusza

TEATR

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): J. A. Kisielewski: W sieci — 19.15, STARY (Jagiellońska 1): Żeromski: Uciekła mi przepióreczka — 19.15, KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): Iredyński: Żegnaj Judaszu — 19.15, ROZMAITOŚCI (Karmelicka 4): Feydeau: Barillon się żeni — 19.15, LUDOWY (os. Teatralne 34): Fredro: Damy i huzary (zamkn.) — 18, GROTESKA (Skarbowa 2): Wolski: Tajemnicza szuflada — 11.

KINA

APOLLO: Próba terroru (USA, 14 lat) — 10, 12.30, Hibernatus (fr. 11 lat) — 15.45, 18, 20.15. CHEMIK: Nie drażnić cioci Leontyny (fr. 16 lat) — 19. DOM ŻOŁNIERZA: Z dala od zgiełku (ang. 14 lat) — 16, 19.15. KIJÓW: Jestem niewiernym mężem (fr. 18 lat) — 17, 19.30. KULTURA: Wyzwanie dla Robin Hooda (ang. 11 lat) — 18, 20.15. MELODIA: Życie, miłość, śmierć (fr. 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. MASKOTKA: Panie i panowie (wł. 18 lat) — 11, 13, Czarny Wiatr (meks. 14 lat) — 16, 19. MIKRO: Darling (ang. 18 lat) — 15.30, 18, 20.30. MŁ. GWARDIA: Winnetou w Dolinie Śmierci (jug.-NRF, 11 lat) — 14.45, 17, 19.15. SZTUKA: Matnia (ang. 18 lat) — 10.15, 12.30, 15.45, Pożądanie zwane Anada (czes.-USA, 18 lat) — 18, 20.15. TĘCZA: Prom (pol. 11 lat) — 17, 19. UCIECHA: Obława (USA, 18 lat) — 10, 12.30, Spartakus (USA, 16 lat) — 16, 19.15. UGOREK: Krzyżacy (pol. 9 lat) — 17, Zakochana wiedźma (wł. 18 lat) — 19. WANDA: Niewolnicy (USA, 14 lat) — 10, 12.15, Hrabina z Hongkongu (ang. 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: nieczynne. WIEDZA: PKF. Warszawskie Łazienki. Szkice do portretu reżysera. W jaskiniach Słowacji. — 18. WOLNOŚĆ: Nie lubię poniedziałku (pol. 11 lat) — 15.45, 18, 20.15. WISŁA: Most (jug. 14 lat) — 11, Różowa pantera (ang. 16 lat) — 15.45, 18, 20. WRZOS: Abel twój brat (pol. 11 lat) — 15.45, 18, 20. ZUCH: nieczynne. ZWIĄZKOWIEC: Daleko na zachodzie (radz. 14 lat) — 17, 19.

KINA W NOWEJ HUCIE

ŚWIT D. SALA: Kobieta kot (jap. 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIT M. SALA: Nieśmiertelni Flip i Flap (USA, 11 lat) — 15, 17, 19. ŚWIATOWID D. SALA: Lilika (jug. 16 lat) — 16, 18, 20. ŚWIATOWID M. SALA: Zamrożone błyskawice (NRD, 16 lat) — 15, 18.15. SFINKS: Zbrodnia i kara (radz. 16 lat) — 16, 19.

WIELICZKA — **Górnik:** Profesor zbrodni.

SKAWINA — **Junak:** Lew pręży się do skoku. **Hutnik:** Legenda

ZIELONKI — **Krakowianka:** Nie drażnić cioci Leontyny.

ZOO (Las Wolski): codziennie od godz. 9 do zmroku.

WYSTAWY

WAWEL: (9—14.15 i 15—17). CZARTORYSKICH: Jana 19 (10—15). DOM MATEJKI: Floriańska 41 (10—15). NOWY GMACH: al. 3 Maja 1 (10—15). HISTORYCZNE: Jana 12 (9—15). Rynek Gł. 35 „Moskwa — serce Kraju Rad" (11—18). Szpitalna 21 (11—18). Franciszkańska 4 (11—18). Wieża Ratuszowa (8—14.30). ARCHEOLOGICZNE: Poselska 3 (14—18). PRZYRODNICZE: Sławkowska 17 (10—13). MUZ. LENINA: Topolowa 5 (9—18). Kr. Jadwigi 41 (9—13). KTF: Boh. Stalingradu 13 (9—21). PAŁAC SZTUKI: pl. Szczepański 4 (10—17). PRYZMAT: Łobzowska 3 (11—21). TPSP: al. Róż 3 (11—18). MUZ. LOTNICTWA: Czyżyny (10—14). PODZIEMIA KOŚC. św. WOJCIECHA: (9—18). MUZ. MŁ. POLSKI: Tetmajera 28 (11—14). KLUB MPiK: Jagiellońska 1: Wystawa prac J. Rebrow — Berdak. KLUB ZNP (Szewska 20): Malarstwo Janiny Stykowej (17—20).

DYŻURY

CHIRURGICZNY: Trynitarska 11. UROLOGICZNY: Grzegórzecka 18. NEUROLOGICZNY: Kobierzyn. LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. CHIRURG. DZIEC.: Kopernika 40.

POGOTOWIE

Siemiradzkiego 1, wypadki	09
zachorowania i przewozy	380-50
Podgórze	625-50, 657-57
Grzegórzki	209-01, 205-77
Nowa Huta	622-22, 417-70

APTEKI

Rynek Gł. 42 (tlen), pl. Wolności 7, Rynek Podg. 9, Metalowców 1, Prądnicka 85/87, Olsza II, N. Huta: os. Teatralne (tlen), Centrum A bl. 2 (tlen).

RADIO

PROGRAM I

7.00 Wiad. 7.20 Muz. 8.00 Wiad. 8.05 Tu Red. Społ. 8.15 Gra Polska Kapela. 8.45 W kilku słowach. 9.00 Koncert rozrywk. 9.40 Dla przedszkoli — Warszawą po Warszawie — słuch. 10.00 Wiad. 10.05 „Kilka jesiennych dni" pow. 10.25 Muz. poważna. 10.50 Technika na co dzień. 11.00 Dla kl. III liceum „Młoda Polska". 11.30 Dedykujemy II zmianie. 11.49 Rodzice a dziecko. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Turniej gitarzystów. 13.20 Koncert Ork. Mandolinistów. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 „Wesele Prometeusza" opow. Wł. Orkana. 14.30 Ze świata opery. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Opinie ludzi partii. 16.15 Z nagrań P. Janowskiego laureata I nagrody Konkursu im. H. Wieniawskiego. 16.30 Popołudnie z młodością. 18.00 Wiad. 18.05 D.c. popołudnia z młodością. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Dla domu i dla ciebie. 19.30 Koncert życzeń. 20.00 Wiad. 20.30 Grają i śpiewają pol. zesp. reg. 20.45 Kronika sport. 21.00 Spotkanie z Temidą. 21.20 „Dzwonią do drzwi, otwórz!" słuch. 22.20 Muz. 22.40 J. Brahms — wariacje. 23.00 Wiad. 23.10 Przeglądy i poglądy. 23.20 Gra zespół J. Miliana. 23.40 Tańczymy. 24.00 Wiad. 0.05—3.00 Tr. z Katowic.

PROGRAM II

5.30 Wiad. 5.40 Tr. z Rzeszowa. 6.10 Kalendarz radiowy. 6.15 Kwadrans na wesoło. 6.30 Wiad. 6.35 Muzyka i aktualności. 7.00 Prog. pog. 7.01 Tr. z Rzeszowa. 7.15 Gimn. 7.30 Wiad. 7.50 Muz. 8.25 Prog. pog. 8.30 Wiad. 8.35 Biuro Listów odpowiada. 8.45 Polskie zespoły. 9.00 Muz. 9.30 Wiad. 9.35 Z życia Związku Radz. 9.55 Na powitanie jesieni. 10.25 Kto się z czego śmieje. 10.55 Z twórcz. W. A. Mozarta. 11.55 Kom. o st. wód. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 „Są tacy ludzie". 12.40 Koncert życzeń. 13.20 Z bieżących wystaw. 13.30 Radio-reklama. 13.40 „Zamek" gawęda. 14.00 Wiad. 14.05 Koncert Ork. PR. 14.45 Błękitna Sztafeta. 15.00 Komp. Tyg. — M. Rimski-Korsakow. 16.00 Wiad. 16.05 Tr. z Rzeszowa. 17.00 „Pro i contra" — przegląd wydarzeń kult. 17.40 „Nasz punkt widzenia" 18.10 Dziennik krak. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Etyka i obyczaje — dyskusja. 19.30 Magazyn lit.-muz. „Życie nie jest snem". 21.16 Z nagrań solistów. 21.30 Rep. lit. 21.50 Wszystko o jednej piosence. 22.00 Z kraju i ze świata 22.30 Wiad. sport. 22.33 Radiowy Klub Eksporterów. 22.48 Radiowe debiuty poetyckie. 23.03 Rep. z XV Festiwalu „Warszawska Jesień" 23.50 Wiad. 24.00 Hymn. NA UKF 68,75 MHz — z Kr. lok.: 16.08 „Barwy i rytmy" w wyk. Zespołu Organowego Rozgł. Krak. PR. 16.25 Między nami kobietami. 16.30 Arcydzieła muzyczne w mistrzowskim wyk. w progr. utwory S. Prokofiewa — w przerwie M. Valek — liryki wybrane.

TV

PROGRAM I

9.55 Język polski W. Szekspir — Hamlet — dla kl. II lic. 10.30 „Śmierć Karpia" czes. 11.25—12.45 Przerwa. 12.45 Przerwa. 12.45 Przysposobienie rolnicze. 13.15—13.55 Przerwa. 13.55 Przysp. rolnicze. 14.25—16.25 Przerwa. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 „Nie tylko włókno". 17.10 Kronika (KR). 17.25 Ekran Młodych. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Śmierć Karpia" — film czes. 21.00 Na półmetku. 21.30 Alfabet rozrywki. 22.15 Dziennik. 22.30 Program na jutro.

PROGRAM II

18.00 Program dnia. 18.05 Film polski dok. „Godzina 11.15". 18.45 Cybernetyka w medycynie. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Chmurna jesień" odc. III ser. film jug. 20.50 24 godziny. 21.05 „Warszawska Jesień 1971". 21.50 Na szlaku OTV. 22.20 Program na środę.

TV OSTRAWA

9.22 Damy i huzary. 17.45 Dialogi z mistrzami świata. 18.40 Dziennik. 19.30 Wolna trybuna. 20.00 Polskie nagrania. 20.20 Dowcipniejszy wygrywa. 21.05 Portrety.

II program: 19.25 Wędrujemy po świecie. 21.30 Pół godziny o modzie.

MAŁA KRONIKA

◆ **Filharmonia:** godz. 19.30 — recital Witolda Małcużyńskiego. W programie utwory Liszta, Brahmsa, Bacha, Szopena.

◆ **Klub MPiK** (Jagiellońska 1): godz. 19.15 — „Berlin miasto otwarte" wygł. doc. dr M. Iwanejko. Wstęp wolny.

◆ **MDK** (Czackiego 11): godz. 16.30 Warszawskie legendy dla dzieci kl. I — IV, godz. 18 — Koncert.

◆ **Zespół „Krakowiacy"** przyjmuje chętnych do chóru i baletu. Informacji udziela sekretariat: Meiselsa 18 — tel. 622-83, codziennie w godz. 9—14 i 17—19.

Wypadki, kraksy...

Wczoraj do godz. 22.30 grupa wypadkowa Pogotowia MO interweniowała 4-krotnie na terenie miasta. ● Na al. Krasińskiego samochód potrącił 34-letniego Józefa Dąbrowskiego (zam. ul. Felicjanek 3), który doznał obrażeń twarzy. ● W wyniku potrącenia przez motocykl na ul. Grodzkiej — 34-letnia Elżbieta Bielkiewicz (zam. os. Teatralne 28) oraz 57-letnia Regina Bielkiewicz (zam. w Warszawie) doznały ogólnych potłuczeń. ● Na ul. Kocmyrzowskiej samochód potrącił 82-letnią Franciszkę Tynor (zam. ul. Brzozowa 12).

„GAZETA KRAKOWSKA" organ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ w Krakowie. Adres Redakcji: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: Kraków 1, skrytka pocztowa 556. Adres Wydawnictwa: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa", Kraków, ul. Wiślna 2, tel. 558-62. TELEFONY REDAKCJI: centrala redakcji czynna od godz. 6 do 3 w nocy — nr tel. 235-60 łączy ze wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: REDAKTOR NACZELNY I SEKRETARIAT 509-85, Z-CA REDAKTORA NACZELNEGO 598-12, SEKRETARZ ODPOWIEDZIALNY 225-93, REDAKCJA NOCNA 203-67, DZIAŁ DEPESZOWY 203-67, DZIAŁ PARTYJNY 245-88, DZIAŁ EKONOMICZNY 215-63, DZIAŁ KULTURALNO-OŚWIATOWY 559-00, DZIAŁ WIEJSKI 210-68, DZIAŁ MIEJSKI 209-95, DZIAŁ ŁĄCZNOŚCI Z CZYTELNIKAMI 536-23, DZIAŁ TERENOWY 246-67, DZIAŁ SPORTOWY I ADMINISTRACJA 203-47.
ODDZIAŁY REDAKCJI: BOCHNIA, ul. Dominikańska 5, tel. 224-28, CHRZANÓW, ul. Grunwaldzka 5, tel. 28-59, NOWY SĄCZ, ul. Jagiellońska 18, tel. 501, NOWY TARG, ul. Kościuszki 1, tel. 22-43, TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel. 56-50, ŻYWIEC, ul. Marchlewskiego 1, tel. 20-21.
OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM — Kraków, ul. Wiślna 2, I p., tel. 553-40 oraz oddziały: Bochnia, ul. Dominikańska 5, tel. 224-28, Chrzanów, ul. Grunwaldzka 5, tel. 28-59, Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 18, tel. 501, Nowy Targ, ul. Kościuszki 1, tel. 22-43, Tarnów, ul. Krakowska 12, tel. 56-50, Żywiec, ul. Marchlewskiego 4, tel. 20-21. Drukują: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa" Kraków, ul. Wielopole 1.
Wydanie A
Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty.
M-13